№ 42. Piątek, 22 lutego (6 marca) 1874. № 42.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

# DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE. PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

**Kalendarz prawosławny.**

W sobotę, 23 lutego (7 marca), — św. Polikarpa mucz.
W niedzielę, 24 lutego (8 marca), — Ob. gł. św. Joanna pr.
W poniedziałek, 25 lutego (9 marca), — św. Tarasia arch.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 38; zach. o godz. 5 min. 46.

**Spostrzeżenia meteorologiczne**
*dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.*
*Dnia 21 Lutego (5 Marca) 1874 roku.*

| | Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0° | Temper. pow. podług Celejusza. | Wilgoć % | Kierunek wiatru. |
|---|---|---|---|---|
| g. 7 | 767.2 | — 9.3 | 92 | spokojnie. |
| 1 | 766.9 | — 2.3 | 57 | spokojnie. |
| 9 | 765.6 | — 5.4 | 64 | spokojnie |

**Kalendarz rzymsko-katolicki.**

W sobotę, 23 lutego (7 marca), — św. Tomasza z Akwinu.
W niedzielę, 24 lutego (8 marca), — św. Jana Bożego.
W poniedziałek, 25 lutego (9 marca), — św. Franciszki.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 0.

* W niedzielę, 17 lutego, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować jenerał-lejtnantów: pomocnika naczelnika Sztabu Głównego *Meszczerinowa*, naczelnika 23-ej dywizji piechoty *Reibnitza* i liczącego się w wojskach zapasowych hrabiego *Nostitza*.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

* Według art. 4-go Najwyżej zatwierdzonej 4 kwietnia 1866 roku Ustawy o notarjacie, liczba notarjuszów, stosownie do okoliczności i ludności każdej miejscowości, ustanawia się przez oddzielny wykaz, który ma być układany przez Ministra Sprawiedliwości, za porozumieniem się z Ministerstwami Spraw Wewnętrznych i Finansów. Ułożony na tej podstawie wykaz liczby notarjuszów, w gubernjach i powiatach, wchodzących do składu okręgu Izby Sądowej Saratowskiej i Kostromskiej, ogłoszony był w № 47 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu" 1871 roku (str. 451). W tym wykazie postanowione było, iż mają być kantory notarjalne tylko w miastach, tak gubernjalnych (po 4), jak i w powiatowych i niepowiatowych (po 2). Uznając obecnie, za porozumieniem się z Ministerstwami Spraw Wewnętrznych i Finansów, za konieczne uzupełnić ten wykaz przez pozwolenie otwierania kantorów notarjalnych i w *osadach* gubernij wyżej wymienionych, z zastrzeżeniem, aby w każdej osadzie było nie więcej nad dwa kantory notarjalne, Towarzysz Ministra Sprawiedliwości przedstawił o tem Senatowi Rządzącemu, do właściwego ogłoszenia.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Marynarki, 18 lutego r. b., Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę *Aleksy Aleksandrowicz* mianowany został dowódcą fregaty „Swietlana", z pozostawieniem przy obowiązkach dowodzącego ekwipażem gwardji i w godności fligiel-adjutanta.

—

### Ustawa Towarzystwa kolei żelaznej Nadwiślańskiej.

(Najwyżej zatwierdzona 18 listopada 1873 r.)

(*Dalszy ciąg* *).

III. Kapitały Towarzystwa, jego dochody i poręczenie przez Rząd.

*Utworzenie kapitału zakładowego.*

§ 33. Zakładowy kapitał kolei oznacza się na ... **) rubli metalowych nominalnych i tworzy się przez emisję:

a) poręczonych przez Rząd akcij Towarzystwa za $^1/_4$ kapitału to jest za....**) rub. metal.
b) poręczonych przez Rząd obligacij za $^3/_4$ kapitału to jest . . . . za....**) „ „

Razem za....**) rub. metal.

Akcyjny kapitał Towarzystwa dzieli się na. ..**) akcij.

*Powiększenie kapitału zakładowego.*

§ 34. Kiedy podczas eksploatacji kolei, stosownie do § 11, staną się potrzebnemi z powodu okoliczności uznanych przez Rząd za zasługujące na uwzględnienie, urządzenia ważne a wszczególności powiększenie taboru ruchomego, to kapitał zakładowy może być powiększony, w miarę rzeczywistej potrzeby, przez wypuszczenie dodatkowych obligacij, do wysokości pięciu tysięcy rubli na każdą wiorstę kolei, a ogółem na 498 wiorst — do dwóch miljonów czterystu dziewięćdziesięciu tysięcy rubli metalicznych nominalnych.

Oprócz tego kapitał zakładowy podlega powiększeniu przez dodatkową emisję obligacij na całą sumę, jaka będzie przypadała Rządowi jako zwrot rozchodów na zbudowanie drogi łączącej wraz z mostem w Warszawie (§ 8), mającej się nabyć przez Towarzystwo od Rządu. Suma ta oznaczy się po ukończeniu pomienionych budowli według rzeczywistego ich kosztu.

Czas i rozmiar dodatkowych emisij obligacij, w granicach reeczywistej potrzeby, oznaczają się przez Ministrów Dróg Komunikacji i Finansów za wzajemnem ich porozumieniem się.

*Poręczenie akcij.*

§ 35. Kapitałowi akcyjnemu Towarzystwa w sumie....***) rubli metalicznych nominalnych nadaje Rząd bezwarunkowe poręczenie rocznego dochodu w rozmiarze 5% procentu i $^1/_{10}$% na umorzenie.

Pomienione $5^1/_{10}$% od kapitału akcyjnego zapewnia Rząd w ciągu terminu posiadania kolei przez Towarzystwo (§ 24), od dnia utworzenia Towarzystwa (§ 4).

Na tej zasadzie Rząd poręcza Towarzystwu w ciągu pomienionego terminu od całego kapitału akcyjnego (§ 33 punkt *a*) po....***) rub. metal. rocznie.

*Poręczenie obligacij.*

§ 36. Obligacjom Towarzystwa nadaje Rząd bezwarunkowe poręczenie rocznego dochodu w rozmiarze 5% procentu i $^1/_{10}$ % na umorzenie od dnia emisji obligacij.

Za obligacje wypuszczone na rachunek kapitału zakładowego (§ 33), Rząd wypłaca Towarzystwu pieniędzmi (§ 38) w stosunku 88 rubli za każde 100 rubli kapitału nominalnego.

Rozmiar emisji tych obligacij, nominalna ich wartość i forma, czas i warunki ich emisji zależą od Rządu. Co do obligacij dodatkowej emisji, Rząd określa warunki ich emisji lub pozostawienia przy sobie.

*Użycie kapitału zakładowego.*

§ 37. Wszystkie sumy kapitału zakładowego i dodatkowych emisij obligacij przechowują się w zawiadywaniu Rządu i wydatkują się przez Towarzystwo na zbudowanie kolei i zaopatrzenie jej w przynależytości i kapitał obrotowy, niezbędny do eksploatacji, całkiem zgodnie z niniejszą Ustawą i zatwierdzonemi kosztorysami (§ 29).

Jeżeli po ukończeniu budowy kolei okaże się remanent kapitału zakładowego (§ 33), to po uznaniu kolei przez Ministra Dróg Komunikacji za zupełnie skończoną, remanent ten przechodzi do rozporządzenia Towarzystwa.

W obec dokładnego określenia w niniejszej Ustawie nadawanych przez Rząd Towarzystwu zapomóg i ulg, Towarzystwo nie ma prawa rościć jakichkolwiekbądź nowych pieniężnych lub innych wymagań do Rządu, i dla tego gdyby przed zupełnem ukończeniem kolei całkiem zgodnie z niniejszą Ustawą i dołączonemi do niej warunkami technicznemi, rozchód Towarzystwa przeniósł kapitał zakładowy oznaczony w § 33, to Towarzystwo obowiązane jest wynaleźć bez pomocy Rządu środki, niezbędne na ukończenie kolei.

*Wypłata sum z kapitału zakładowego.*

§ 38. Wypłata Towarzystwu sum, należących do niego za wniesiony do Banku Państwa kapitał akcyjny, oraz sum, podlegających zapłaceniu Towarzystwu za kapitał obligacyjny (§ 33), dokonywa się przez Rząd z jednego i drugiego kapitału, odpowiednio do stosunku każdego z nich do ogólnej sumy kapitału zakładowego.

Pomienione wypłaty dokonywają się:

a) *za dokonane już rozchody* — w miarę wykonania robót, dostaw i innych rozchodów Towarzystwa, w rozmiarze i na zasadach oznaczonych w kosztorysie wykonawczym, za poświadczeniem Ministerstwa Dróg Komunikacji o rzeczywistem dokonaniu pomienionych rozchodów; co się zaś tyczy wypłat na rozchody, upoważnione przed zatwierdzeniem kosztorysu wykonawczego, takowe dokonywają się w rozmiarze i na zasadach oznaczonych w kosztorysie przygotowawczym;

b) *jako awanse*—za zabezpieczeniem kaucjami rubel za rubel i w rozmiarze nieprzenoszącym $^1/_6$ części wszystkich sum kapitału zakładowego Towarzystwa, pozostających w rozporządzeniu Rządu. Przy następnych, po udzieleniu awansów, wypłatach Towarzystwu sum za dokonane rozchody, udzielone awanse zatrzymują się w częściach proporcjonalnych $^1/_6$ części sum podlegających wypłacie, z uwolnieniem odpowiedniej części kaucji. Na kaucje dla zabezpieczenia awansów przyjmują się tylko rządowe i poręczone przez Rząd papiery, według cen zatwierdzonych przez Ministra Finansów do przyjmowania tych papierów na kaucje przy rządowych entrepryzach i dostawach.

Wypłata Towarzystwu sum z pomienionych kapitałów dokonywa się przez Rząd w ciągu dwóch tygodni od dnia złożenia przez Towatzystwo świadectw Ministerstwa Dróg Komunikacji i właściwych kaucij. W razie wypłacenia Towarzystwu, w skutku niedokładności rachunku sum wyższych niż mu się należało, zbytecznie wypłacone sumy zaliczają się mu do następnych wypłat.

Porządek wypłaty i zachowania sum z dodatkowej emisji obligacij, jeżeli takowa zostanie upoważniona, oznacza się jednocześnie z upoważnieniem takowej emisji.

*Wypłata procentów od akcij i ich umorzenia.*

§ 39. Wypłata dochodu od akcij dokonywa się: a) *od czasu utworzenia Towarzystwa* (§ 4) *do dnia wyznaczonego na ukończenie kolei* (§ 8)—z kapitału zakładowego i z procentów narastających od wniosków akcjonarjuszów, w rozmiarze 5% procentu na rok od wniesionego na akcje kapitału, według obliczenia sum i czasu upłynięcia wniosków, przyczem, na każde....****) kopiejek rzeczywiście wniesionych na akcje, wypłaca się jakby na jeden rubel, po 5 kop. rocznie;

b) *od dnia wyznaczonego na ukończenie kolei, do upływu terminu posiadania kolei przez Towarzystwo*— z zysków Towarzystwa z eksploatacji kolei, według obliczenia na kapitał akcyjny nominalny Towarzystwa (§ 33) w rozmiarze 5% procentu i $^1/_{10}$% na umorzenie; w razie zaś niedostateczności zysku do wypłacenia dochodu od akcij, Rząd wypłaca Towarzystwu brakującę sumę (§ 45) nie wyższą od sumy oznaczonej w § 35.

Wypłata dochodu od akcij dokonywa się w terminach oznaczonych przez Ogólne Zebranie, za zatwierdzeniem przez Ministra Finansów.

Wypłata Towarzystwu przez Ministerstwo Finansów sum według poręczonego dochodu dokonywa się w kształcie awansów na piętnaście dni przed nastąpieniem terminu wypłaty kuponów. Dyrekcja Towarzystwa obowiązana jest zawiadomić Ministerstwo Finansów o rozmiarze sumy żądanej według poręczonego dochodu przynajmniej na miesiąc przed nastąpieniem pomienionego terminu. W razie okazania się następnie niedokładności przedstawionego przez Dyrekcję obrachunku rozmiaru sum, niezbędnych do wypłaty ze strony Rządu dla uzupełnienia poręczenego dochodu, wypłacone według tego obrachunku zbyteczne sumy zaliczają się Towarzystwu na następną wypłatę poręczonego dochodu. Wypłacone przez Rząd Towarzystwu sumy na dochód poręczony od kapitału akcyjnego, zaliczają się jako dług Towarzystwa z doliczeniem od niego 5% procentu rocznie i zwracają się Rządowi z najbliższych zysków Towarzystwa, na zasadzie § 45.

*Wypłata procentów od obligacij i ich umorzenia.*

§ 40. Towarzystwo corocznie wypłaca Rządowi od kapitału obligacyjnego (§ 33 punkt 6) 5% procentu i $^1/_{10}$% na umorzenie, przyczem od sum rzeczywiście wypłaconych Towarzystwu z kapitału obligacyjnego, procent i umorzenie wypłaca ono Rządowi od nominalnego obligacyjnego kapitału, odpowiedniego udzielonym sumom.

Od sum wypłacanych za obligacje wypuszczone na rachunek pierwotnego kapitału zakładowego (§ 33), obliczanie 5% procentu zaczyna się od dnia wypłacenia Towarzystwu sum i zalicza się: *a) do terminu ukończenia kolei*—na rachunek kapitału zakładowego i *b) po tym terminie*—na rachunek czystego dochodu z eksploatacji. Obliczanie $^1/_{10}$ % na umorzenie tych sum zaczyna się od dnia wyznaczonego na ukończenie kolei i zalicza się na rachunek czystego zysku z eksploatacji.

Procenta od kapitału obligacyjnego i na jego umorzenie, w każdym razie wypłaca Towarzystwo Rządowi, czy Rząd wypuści obligacje, czy też zostawi je przy sobie.

Wnoszenie pomienionych procentów i na umorzenie dokonywa się przez Towarzystwo półrocznie, w terminach oznaczonych przez Ministra Finansów.

Jeżeli czysty dochód Towarzystwa przy odłączeniu od niego procentów i umorzenia od obligacji wypuszczonych tak na rachunek pierwotnego kapitału zakładowego, jak i przez dodatkową emisję, okaże się niedostatecznym do zapłacenia Rządowi takowych procentów i umorzenia, to niedopłacona przez Towarzystwo suma zalicza się na dług Towarzystwa Rządowi, z doliczeniem 5% rocznie. Dług ten zwraca się rządowi z najbliższych zysków Towarzystwa (§ 44).

*Wyznaczenie kapitałów pomocniczych.*

§ 41. Dla zapewnienia porządnego utrzymania kolei i zaspokojenia w swoim czasie potrzeb eksploatacji, Towarzystwo obowiązuje się utworzyć kapitały pomocnicze: zapasowy i obrotowy.

*Zapasowy* kapitał przeznacza się: *a*) na gruntowną reperację kolei, jej budowli i przynależytości; *b*) na pokrycie nieprzewidzianych i nadzwyczajnych rozchodów Towarzystwa na potrzeby kolei.

*Obrotowy* kapitał przeznacza się na zaspokojenie potrzeb eksploatacji.

Zapasowy i obrotowy kapitał wydatkują się nie inaczej, jak w granicach budżetu, zatwierdzonego przez Ogólne Zebranie i Ministra Dróg Komunikacji.

*Utworzenie kapitałów pomocniczych.*

§ 42. *Zapasowy* kapitał tworzy się: *a*) przez coroczne odłączanie od czystego dochodu Towarzystwa $^1/_3$ % od sumy jego kapitału zakładowego (§ 33); *b*) z sum odłączanych na takowy według oddzielnych postanowień Ogólnego Zebrania; *c*) z procentów narastających od odłączonych w taki sposób sum.

Coroczne odłączanie na pomieniony kapitał trwa w wskazanym w § 43 rozmiarze, dopóki ten kapitał nie utworzy 15% kapitału zakładowego.

Przy dodatkowej emissji obligacij, zamierzony najwyższy rozmiar kapitału zapasowego odpowiednio powiększa się i samo odłączanie na kapitał zapasowy dokonywa się w rozmiarze $^1/_3$% od całej sumy kapitału zakładowego, tak pierwiastkowego, jak i utworzonego przez dodatkową emisję obligacij.

*Obrotowy* kapitał tworzy się: a) z kapitału zakładowego, w rozmiarze sumy, oznaczonej na ten przedmiot w kosztorysie przygotowawczym i b) z procentów narastających od wolnej sumy tego kapitału. Kapitał ten nie może być zmniejszony od rozmiaru oznaczonego w kosztorysie przygotowawczym. Powiększenie jego z eksploatacyjnych dochodów kolei, prócz narastania procentów, może być dopuszczone tylko za oddzielnem upoważnieniem Ministra Dróg Komunikacji.

Kapitał zapasowy powinien być umieszczany w papierach rządowych procentowych lub w poręczonych przez Rząd obligacjach kolei żelaznych, a czasowo wolne sumy kapitału obrotowego—na rachunku bieżącym w Banku Państwa lub w jednym z jego kantorów.

*Czysty dochód.*

§ 43. *Za czysty dochód* z eksploatacji kolei uznaje się suma pozostająca z dochodu brutto, po pokryciu wszystkich rozchodów na zarząd, utrzymanie, czynność i bieżącą konserwację kolei.

*Zysk.*

§ 44. *Za zysk Towarzystwa* uznaje się suma pozostająca z czystego dochodu, po odłączeniu od niego: $^1/_3$% od sumy zakładowego kapitału Towarzystwa na kapitał zapasowy i $5^1/_{10}$% od sumy nominalnego kapitału obligacyjnego, na wypłatę procentu od tego kapitału i na jego umorzenie.

Gdyby zysk któregokolwiek bądź roku okazał się mniejszy od $5^1/_{10}$% od nominalnego kapitału akcyjnego Towarzystwa, to Rząd dopłaca Towarzystwu brakującą do tego rozmiaru sumę, przyczem suma dokonywanej przez Rząd dopłaty nie może przenieść...*).

Jeżeli kolej zostanie otwarta cała lub w części przed terminem wyznaczonym w tym celu według § 8, to czysty dochód z eksploatacji przechodzi do tego terminu całkowicie na wypłatę od akcij, oprócz 5% poręczonego dochodu, wypłaconego z kapitału zakładowego (§ 39 punkt *a*).

*Dywidenda.*

§ 45. *Za dywidendę Towarzystwa* uznaje się suma, pozostała z zysku po odłączeniu od niego: 5% procentu i $^1/_{10}$% na umorzenie od nominalnego kapitału akcyjnego na wypłatę procentów od tego kapitału i jego umorzenia. Jeżeli Rząd nie ma należności u Towarzystwa z wypłaty procentów i umorzenia od kapitału obligacyjnego i z wypłat poręczonego dochodu od kapitału akcyjnego, to cała dywidenda przechodzi na wypłatę od akcij; kiedy zaś Towarzystwo winno jest te należytości, to połowa pomienionej sumy pozostałej z zysku, odłącza się na dywidendę od akcij, a druga połowa na zapłacenie długów Towarzystwa Rządowi.
(*d. c. n.*).

—

### Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych.

*w Wydziale Poczt.*

Minister Spraw Wewnętrznych, za porozumieniem się z innymi Ministrami, oraz z zarządzającymi oddzielnymi wydziałami, ustanowił następujący porządek oddawania na pocztę korespondencji rządowej przesyłanej bezpłatnie:

Korespondencja rządowa oddaje się po dawnemu za książką ekspedycyjną i oprócz tego, według życzenia władz rządowych, za oddzielną specyfikacją lub bez takowej. W pierwszym wypadku odbiorca pocztowy kwituje w książce ekspedycyjnej, że korespondencja została odebrana „za specyfikacją," a sama specyfikacja pozostawia się do zachowania w biurze pocztowem do sprawdzeń; w drugim wypadku odbiorca pocztowy kwituje w zwykły sposób w książce ekspedycyjnej z odbioru korespondencji.

W specyfikacji zamieszcza się to wszystko co zapisuje się do książki ekspedycyjnej a mianowicie: od jakiej władzy lub osoby i którego dnia, miesąca i roku oddaje się korespondencja, do kogo jest adresowana, gdzie mianowicie i za jakim numerem. Specyfikacje przysposabiają się oddzielnie według rodzajów korespondencji w tych miejscach, gdzie odbiór każdego rodzaju korespondencji odbywa się w oddzielnych Ekspedycjach.

Wyżej wskazany porządek wprowadza się w Pocztamtach St. Petersburgskim i Moskiewskim od 1 marca roku bieżącego, a w pozostałych biurach pocztowych od 1 dnia miesiąca następującego po tym, w którym otrzymane zostanie na miejscu niniejsze rozporządzenie.

Naczelnikom gubernij poleca się bezzwłocznie przedrukować to rozporządzenie w miejscowych dziennikach gubernjalnych.

—

* *Magistrat miasta Warszawy* podaje do wiadomości powszechnej, że w warszawskiej kasie oszczędności, według poprzedniego raportu było 25,184 uczestników, których kapitał wynosił 860,503 rubli $45^1/_2$ kop., po doliczeniu procentów za 1873 r., w ilości 31,358 rubli 65 kop. kapitał ten wynosi 891,862 ruble $10^1/_2$ kop.

Pomieniona kasa wraz z kantorem pomocniczym, w tygodniu do 10 (22) lutego r. b. włącznie, wydała 72 nowych książeczek oszczędności, na które również jak i na dawniejsze w 823 wnioskach złożono 7,372 rubli 15 kop.

Na żądanie 141 uczestników, zwrócono (z włączeniem procentów 19 rubli $65^1/_2$ kop przypadającego od zwróconych całkowitych wniosków) 8,071 rubli 35 kop. i umorzono 62 książeczek. Zatem 25,194 uczestników posiada kapitał 891,162 r. $90^1/_2$ kop.

## DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Z wiadomości zakomunikowanych przez prokuratorów **sądów policji poprawczej w Lublinie i Janowie** za 1872 rok, można do pewnego stopnia sądzić o moralności mieszkańców gubernji lubelskiej w tym roku. W istocie, z tych wiadomości okazuje się, że liczba przestępstw dochodzonych w 1872 roku przez dwa wyżej wymienione sądy wynosiła 2,173, o 24 więcej niż

*) Patrz Nr. 41 *Dzien. Warsz.*

**) Rozmiar kapitału zakładowego i rozmiar kapitałów obligacyjnego i akcyjnego mają być oznaczone oddzielnie według Najwyższego zatwierdzenia realizacyjnego rozmiaru akcij.

***) Suma kapitału akcyjnego i suma poręczenia mają być oznaczone oddzielnie według Najwyższego zatwierdzenia realizacyjnego rozmiaru akcij.

****) Cyfra ta ma być oznaczona oddzielnie według Najwyższego zatwierdzenia realizacyjnego rozmiaru akcij.

* Suma ta ma być oznaczena oddzielnie według Najwyższego zatwierdzenia realizacyjnego rozmiaru akcij.

w 1871 roku, a liczba skazanych przestępców 1,737 o 171 mniej niż w 1871 roku. Pod względem rodzaju przestępstw największa ich liczba przypada na kradzież (664), naruszenie przepisów ustawy o akcyzie (453), uszkodzenie na zdrowiu (184), obelgi (178) i gwałtowne napadnięcie (114). Częste powtarzanie się tych przestępstw objaśnia się: co do pierwszych dwóch kategorij, przez zubożenie mieszkańców z powodu nieurodzaju i przez mały rozwój przemysłu, w skutku czego niższa klasa ludności, a szczególniej żydzi, nie znajdując zarobkowania, targają się na nabycie środków do życia drogą bezprawia, a co do ostatnich—przez nieokrzesane obyczaje i brak oświaty w klasach mieszczańskiej i włościańskiej, na które spada prawie cała ilość czynów przestępnych w gubernji. Okazuje się to z tego, że w ogólnej liczbie skazanych było szlachty 19, obywateli poczesnych i kupców 50, wojskowych i innych stanów 147, kiedy tymczasem mieszczan było 556 i włościan 965 osób. Przy tem wszystkiem nie można jednak liczby osób, które popełniły przestępstwa, uznać za szczególnie wielką, ponieważ 1 przestępca przypada w przybliżeniu na 426 głów całej ludności, czyli na 444 szlachty, na 861 kupców, na 281 wojskowych i innych stanów, na 194 mieszczan i na 559 włościan, licząc w ostatnich dwóch stanach i żydów.

Do zapobiegania i tamowania przestępstw, udzielała głównie pomoc istniejąca w gubernji straż ziemska, która wykonywała włożone na nią pod tym względem obowiązki z znakomitą skutecznością, wykrywszy w 1872 roku około 30,600 różnych przestępstw i wykroczeń, dochodzonych w sądach ogólnych i gminnych i przyaresztowawszy 41 zbiegów wojskowych, 163 włóczęgów, i 3,774 wałęsających się, razem 3,978 osób, z których pierwsi odstąpieni zostali władzy wojskowej, a ostatni oddani pod sąd, lub ukarani drogą administracyjną na zasadzie obowiązujących przepisów paszportowych.

—

* Czytamy w *Kal.*: Gospodarstwo myśliwskie zaczyna zwracać na siebie uwagę tutejszych właścicieli ziemskich, tych zwłaszcza, którzy w posiadaniu swojem mają znaczniejsze obszary lasów. I tak, niedawno donosiliśmy o urządzeniu w jednym z majątków w pow. wieluńskim położonych, bażantarni i zwierzyńca; dziś robimy wzmiankę o drugim majątku, leżącym w częstochowskim powiecie, gdzie także **urządza się zwierzyniec.** Obszerne te dobra zwane Kłobuckiemi, są od trzech lat własnością hr. Henkla von Donnersmark, który z leśnych przestrzeni wyznaczył 2,000 mórg na zwierzyniec i starannie do niego gromadzi grubszą zwłaszcza zwierzynę. Dotąd już, prócz lisów i sarn, wpuszczono tam sześćdziesiąt par jeleni i 18 dzików, schwytanych w okolicy. Zwierzyniec ten leży pod folwarkiem Ręczyce, na drodze wiodącej od Częstochowy do Panek i ma 18 wiorst obwodu. Jeden bok jego stanowi trakt publiczny, dwa drugie zaś zamknięte są płotem wysokim na przeszło 5 łokci, a ostatni, stykający się z dalej ciągnącemi się lasami, ogrodzony jest ziemnym nasypem, przez który zwierzyna wchodzić może, lecz ze zwierzyńca wydobyć się już nie jest w stanie.

—

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w mieście Płocku, od 30 stycznia (11 lutego) do 6 (18) lutego) 1874 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 13 rub. 94 kop., II-go gatunku 13 rub. 12 kop., żyta I-go gatunku 9 rub. 51 kop., II-go gatunku 9 rub. 35 kop., jęczmienia I gatunku 7 rub. 87 kop., II-go gatunku 7 rub. 38 kop., owsa I-go gatunku 4 rub. 75 kop, II-go gatunku 4 rub. 43 kop., rzepaku — rub. — k., grochu 8 rub. 61 kop., gryki 7 rub. 62½ kop., kartofli 3 rub. 28 kop., kaszy: jaglanej 21 rub. 32 kop., jęczmiennej 11 rub. 98 kop., owsianej 19 rub. 68 kop., gryczanej grubej 14 rub. 76 kop., drobnej 21 rub. 32 kop., mąki: pszennej I-go gatunku 14 rub. 76 kop., II-go gatunku 11 rub. 48 kop., żytniej 9 rub. 84 k.; za funt: chleba pytlowego 3½, kop., razowego 2½ kop., mięsa wołowego z opasów stepowych 12 kop., z opasów krajowych 11½ k., z nieopasów: I-go gatunku 9 kop., II-go gatunku 8 kop., cielęciny 9 kop., wieprzowiny 10 kop,. baraniny 7½ kop.; za pud: siana 20 kop., słomy 40 k.; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub. 10 k., wódki 46% Trallesa 3 rub. 47 kop.; za worek czetwiertniowy płócienny 75 kop. (*Dziennik Gub. Płocki*).

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

W dniu onegdajszym, uczniowie progimnazjum tutejszego Zdzisław Rutkowski, syn oficjalisty pocztowego, i Artur Koene, syn urzędnika drogi żelaznej, ślizgając się po lodzie na rzece Wiśle od strony Pragi, wpadli w wodę; na krzyk tonących rybacy na łodziach pospieszyli, pierwszego z tych chłopców zdołali wydobyć, i ten po przywróceniu do czucia, do szpitala Dzieciątka Jezus odesłanym został, drugi zaś utonął i ciała jego dotąd niewynaleziono.

* **Tydzień giełdowy.** Dobre usposobienie giełdy berlińskiej, wywołane w zaprzeszłym tygodniu przez Wiedeń, nie było długotrwałe. Było do przewidzenia, że sztuczna ta zwyżka runie skoro upadnie bodziec wiedeński, i tak się też stało; zaraz na początku tygodnia giełda wiedeńska zaprzestała podbijać papiery wartościowe, gdy jednocześnie obniżające się ceny na żelaso i spadek kursów kolei reńskich, były powodem pogorszonej konjunktury i rezultatem paniki dla akcij dróg żelaznych.

Usposobienie giełdy warszawskiej przy normowaniu kursów weksli zagranicznych przez cały ubiegły tydzień w jednostajnym pozostawało nastroju, z dążnością w kierunku obniżki takowych; fluktuacje atoli były nominalne i w obec małozmiennych notowań berlińskich, większe różnice nie mogły być osiągnięte, a ostateczny rezultat przebiegu kursowego, mimo ciągłego spadania kursu weksli londyńskich w Petersburgu wykazuje tylko w dewizach pruskich i londyńskich słaby postęp obniżki. Weksle na Berlin 3-miesięczne z 108,37½—108,07½ zeszły o 1/12% na 108,30—108, krótki z 108 07½—107,77½ na 108—107,70. Londyn długi stracił 1½ kop. z 7,28⅓—7,26½ na 7,27—7,25. Paryż pozostał na pierwotnem stanowisku 87,15 w żądaniu, również i Wiedeń 4-miesięczny na 96,60 (107⅓), krótki na 97,50—97,05 (108⅓—107⅚).

Obroty w wekslach, aczkolwiek nie odznaczały się większem ożywieniem, doszły w ogólnej cyfrze do okresu prawie średniego. W wekslach pruskich ruch jak zwyczajnie był największy; o ile długie trasowania skąpo były dostarczane, o tyle pojawiły się znaczniejsze partje asygnacij na banki pruskie z interesu wywozowego pochodzące. Z innych dewiz, Londyn i Paryż i 2-miesięczny Wiedeń w silniejszych były tranzakcjach; krótki Wiedeń w mniejszem był zapotrzebowaniu. Petersburg 3-miesięczny tylko niżej 98% chcą kupować, tak jak i krótki niżej alpari.

W papierach tutejszych publicznych nieco więcej było ożywienia jak poprzedzającym perjodzie giełdowym: tranzakcje porobione zostały prawie we wszystkich efektach z przeważającą tendencją obniżenia dalszego kursów. Najwięcej ucierpiały listy zastawne miasta Warszawy, albowiem 1-a serja z 88,05 zeszła na 87,20—86,90, 2-a z 87,75—87,45 na 87,10—86,80. Listy likwidacyjne spadły także z 79—78,70 na 78,65—78,35. Listy zastawne 4% 1-ej serji cofnęły się o 5 kop. z 94,45—94,15 na 94,40—94,10, tak samo i listy zastawne 5% z 92,60—92,30 na 92,55—92,25. Jedynie listy zastawne 4% 2-ej serji niezmienione pozostały na 93,95—93,65. Listy zastawne m. Łodzi zaofiarowane są po 81.

Z akcij kolei żelaznych uwzględniono tylko bydgoskie, z których storublowe postąpiły na 70¼—69½. 500-rublowe na 75 za sto w płatnym kursie. Inne w podaży bez obrotów notowano: warszawsko-wiedeńskie 88½, łódzkie 100, terespolskie 114¼—113½.

Akcje banków prywatnych bez pokupu, w zaofiarowaniu notowano banku handlowego 1-ch emisij 262, banku dyskontowego 230, banku łódzkiego 93, IV emisja banku handlowego miałaby nabywców po rs. 100.

Z różnych innych wartości, listy zastawne Cesarstwa 5% w częstszych były tranzakcjach, w końcu były podawane po 102. Pożyczki premjowe w słabym popycie utrzymały się: 1 i 2 w żądaniu na 166, za 2-ą płaconoby 165½. (*Gaz. Hand.*)

## Z INNYCH GUBERNJI.

* Ich królewskie wysokości Książe Edymburski i Księżna Edymburska Marja Aleksandrówna, powodowani życzeniem ulżenia, ile możności, losu ubogich mieszkańców m. Petersburga, raczyli przesłać naczelnikowi miasta Petersburga tysiąc pięćset rubli, dla rozdania takowych osobom najbardziej potrzebującym wsparcia.

Najjaśniejszy cesarz austryjacki raczył również ofiarować, za pośrednictwem jenerała Langenau, dwa tysiące rubli na tenże cel.

—

* *Kronszt. Wiest.* donosi, że w porcie kronsztadzkim rozpoczęte już zostały roboty przygotowawcze około uzbrojenia i zaopatrzenia we wszelkie potrzeby nowego jachtu Cesarskiego „Dierżawa," który otrzymał rozkaz znajdowania się w zupełnej gotowości do odpłynięcia zagranicę 20-go kwietnia (2 maja) r. b. Jacht Cesarski „Dierżawa" uda się do Vliessingen, jak skoro otworzy się żegluga, i służyć będzie do podróży Najjaśniejszego Pana do Anglji. Jachtowi temu towarzyszyć będzie jacht Cesarski „Liwadja," który, jak donosi *Nikol. Wiest.*, otrzymał już rozkaz znajdowania się w pogotowiu do odpłynięcia, 15 (27) marca, z Nikołajewa do Vliessingen. Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan raczy przybyć do Vliessingen około 29 kwietnia (11 maja) i odbędzie podróż morską z Vliessingen do Anglji na jachcie parowym „Dierżawa," jeżeli lód nie przeszkodzi temu ostatniemu wypłynąć wczas z Kronsztadu. Jacht parowy „Liwadja" towarzyszyć będzie jachtowi „Dierżawa" i następnie, po powrocie Jego Cesarskiej Mości, odpłynie niezwłocznie na morze Czarne.

—

* W zeszycie grudniowym 1873 roku „Prac **Cesarskiego** Wolnego Towarzystwa Ekonomicznego" oprócz sprawozdań z posiedzeń Towarzystwa, **pomieszczone są w całej obszerności doniesienia i sprawozdania o niektórych przedmiotach,** roztrząsanych przez Towarzystwo w 1873 roku. Z liczby tych zwraca na siebie szczególną uwagę, jako dotyczące interesów nie pewnej jakiejbądź miejscowości naszej ojczyzny, a w ogóle całej Rossji, przedstawienie A.A. Kaufmana w kwestji „ochrony lasów."

P. Kaufman, w obszernem swem przedstawieniu, dotyka jednej z najważniejszych kwestji ekonomicznych w Rossji, przytaczając świadectwa na to, że trzebież lasów przybrała w niektórych miejscowościach takie rozmiary, iż nie wypada już obliczać jej stosunku z przyrostem i kreśli krótki przegląd historyczny środków, przedsiębranych w rozmaitych państwach dla ochrony lasów. Tu mianowicie autor opisuje pokrótce środki i przepisy prawa, wynikające z systematów: zakazowego, ograniczającego użytkowanie z lasów, zachęcającego, opiekującego się hodowlą lasów, i nareszcie mówi o tych środkach, które istnienie swe zawdzięczają nauce leśnictwa i stanowią tym sposobem przez się nie co innego, jak zastosowanie praktyczne zasad naukowych. Dalej autor przechodzi do określenia położenia handlu drzewnego w Rossji i wypowiada tu konkluzję następną: „nieracjonalność handlu drzewnego zrządza nieobliczone szkody gospodarstwu leśnemu. Jeśli deski stanowią przedmiot handlu handlarzy drzewa, wtedy bezwzględnie rąbią oni drzewa masztowe na trzysążniowe belki, celem rozpiłowania na deski; jesli przedmiotem handlu są klepki lub wanczosy, to z danego drzewa przysposabiają tylko ten materjał, chociażby z niego można przysposobić inny materjał, daleko cenniejszy. Dążąc jedynie do wyszukania rozmaitych sposobów taniego nabywania dacz leśnych, handlarze leśni postępują ze szkodą pożytku ogólnego i prywatnego, ze stratą dla gospodarstwa leśnego, skarbowego i prywatnego.

Nie przyswoili oni sobie dotychczas tej prawdy, że trwałość wszelkiego przedsięwzięcia polega nie na drobnej spekulacji i korzyści chwilowej, lecz na racjonalnym jego rozwoju; że nad jednorazowy wielki zysk należy przekładać korzyść stałą, chociaż i umiarkowaną."

Opisawszy nienormalne postępowanie względem lasów ich właścicieli, ich nieprawidłowy pogląd na ten majątek, jako na kapitał czasowy, ulegający zamianie na gotowiznę, wykazawszy u właścicieli lasów brak nawet wiadomości o swem bogactwie leśnem, autor wyprowadza ztąd smutne następstwa, tak dla samych właścicieli lasów, jak i w ogóle dla ogólnego dobrobytu państwowego.

Poświęciwszy następnie większą część swego sprawozdania zbadaniu przyczyn teraźniejszego stanu lasów i przechodząc dalej do kwestji o środkach, któreby były w obecnym czasie pożytecznemi dla wyjścia z nienormalnego położenia, a szczególniej dla zabezpieczenia przyszłej pomyślności lasów, p. Kaufman wypowiada tu myśl, iżby poddać część leśną w Rosji takiej gruntownej reformie, którаby zjednoczyła w sobie wszelkie środki dla pomyślnego rozwoju naszego gospodarstwa leśnego. Przed wyłuszczeniem jednak samych środków, zmierzających do zreorganizowania części leśnej, autor stawia do rozwiązania pytanie o granicach prawa własności prywatnych właścicieli lasów.

Przechylając się przy rozwiązaniu tego pytania, do konkluzji o prawie państwa względem ograniczenia w pewnym zakresie prywatnego użytkowania i rozporządzania lasami, autor powiada:

„Aby pogodzić interesa posiadania prywatnego z korzyścią państwową, mimo pozornego antagonizmu pomiędzy ich ostatecznemi celami, trzeba nam wynaleźć takie środki, któreby godziły tę walczące z sobą żywioły życia narodowego. Niepodobna nie przyznać, że jeżeli z jednej strony, rrząd, w troskliwości swej o dobrobyt państwa i korzyść ogólną, teraz i na zawsze powinien przedsięwziąć stanowcze środki dla zapobieżenia trzebieży lasów i dla ustalenia przy sobie prawa wyższego nadzoru pod względem ich ochrony na przyszłość, to z drugiej strony, podług przepisów prawa własności, uznawanych przez państwo, powinno ono, w równym stopniu troszczyć się o dobro osób prywatnych, otwierając im drogę do wyjścia z teraźniejszego niepomyślnego położenia względem ich leśnych obrębów, za pośrednictwem takiej pomocy, która dałaby im możność i wywołała energję w osiągnięciu celu ogólnego; a można to osiągnąć tylko wtedy, kiedy przy zasadniczem prawie rządu do całego leśnego majątku państwa, właściciele prywatni, w zamian za wywłaszczenie ich z jednego rodzaju własności—swobodnego rozporządzania lasami, ograniczanego dla ochrony takowych, w widokach dobrobytu narodowego, otrzymają rękojmię co do ciągnięcia czasowych korzyści bezwzględnie na swą korzyść, gdyż takie ciągnięcie korzyści w każdym razie powinno stanowić ich własność nietykalną.

„Tak więc, główna zasada środków, do jakich przedewszystkiem powinno dążyć zreorganizowanie części leśnej, na podstawie wyłuszczonych idei, uwarunkowywa się dwoma następnemi przepisami. 1) poddanie lasów prywatnych pod opiekę i kontrolę rządu, czyli innemi słowy ograniczenie właścicieli prywatnych w prawie rozporządzania lasem, pozostawiając im prawo użytkowania z korzyści gospodarstwa racjonalnego, i 2) zaprowadzenie w lasach skarbowych wszędzie i wyłącznie ekonomicznego przysposobienia materjałów za pośrednictwem samych leśniczych."

Nim jednak te reformy urzeczywistnione zostaną drogą prawodawczą, p. Kaufman uznaje za konieczne i możebne przystąpić teraz już do pewnych kroków przygotowawczych, które, będąc wprowadzone stopniowo, posłużą jeżeli nie za radykalne, to przynamniej za palljatywne środki do polepszenia stanu naszych lasów. Wyłuszczeniem tych środków kończy się praca p. Kaufmana.

Jaki pogląd ma na podjętą przez p. Kaufmana kwestję, i jak przyjęło pracę p. Kaufmana co do odrobienia tej kwestji Wolne Towarzystwo ekonomiczne, okazuje się z następującego postanowienia (w pierwszym wydziale): „zewzględu na ważność przedmiotu, dotkniętego przed p. Kaufmana, i z powodu obszernego zakresu środków, przez niego proponowanych dla zreorganizowania części leśnej w Rosji, wydrukować to przedstawienie w „Pracach" i zrobić oddzielne odbitki, które rozesłane być mają członkom wydziału, dla bardziej szczegółowego poznajomienia się z istotą rzeczy, a następnie naznaczyć znów posiedzenie dla rozstrząśnienia projektu A. A. Kaufmana."

—

* *Estlandzki Dziennik Gubernjalny* donosi, że przed otwarciem, po ukończeniu poboru do wojska, 16 lutego, estlandzkiego gubernjalnego **Kompletu do obowiązku służby wojskowej**, już wydane zostały rozporządzenia o zawiadomieniu wszystkich podwładnych zarządów miejskich i włościowych, do jakiego rewiru powołania zostały przyłączone miasto lub włość, dla oznajmienia mieszkańcom, oraz przedsięwzięte zostały środki w celu ułożenia i bezzwłocznego przesłania do pomienionych zarządów wypisów metrycznych. Oprócz tego obecnie już są skończone przekłady na język niemiecki i estoński ustawy o obowiązku służby wojskowej, które będą drukowane w drukarni gubernjalnej w kształcie oddzielnych broszur.

—

* Jekaterinosławskie Gubernialne Zebranie Ziemskie ostatniej sesji kolejnej, na posiedzeniu 4 listopada r. z., po wysłuchaniu raportu Urzędu Gubernialnego **o zapewnieniu żywności gminom wiejskim** niektórych powiatów, a w szczególności Rostowskiego, postanowiło: 1) nadać Urzędowi Gubernialnemu prawo do udzielania pożyczek z żywnościowego kapitału ziemskiego gminom wiejskim, na żywność i obsianie pól, w miarę potrzeby, lecz nie inaczej jak po złożeniu uchwał gminnych, z dołączeniem list imiennych potrzebujących i z oznaczeniem ilości pożyczki, koniecznej dla każdego z potrzebujących, przyczem pomienione uchwały powinny być sprawdzane przez członków Urzędów Powiatowego i Gubernialnego, według uznania tego ostatniego; 2) upoważnić Urząd Gubernialny do starania się u Rządu, o udzielenie ziemstwu rostowskiemu pożyczki 70,000 rubli z ogólnego kapitału żywnościowego.

—

* Moskiewska Rada Miejska, po roztrząśnięciu raportu Komitetu opiekunów i opiekunek miejskich szkół elementarnych, pomiędzy innemi postanowiła: 1) wnieść do budżetu 1874 roku na **utrzymanie miejskich szkół elementarnych** 47,720 rubli.; 2) na utrzymanie dwóch szkół męzkich: Nikołajewskiej i Preobrażeńskiej wyznaczyć 6,850 rubli.

## Z NIEMIEC.

(*Od naszego korespondenta*).

Niezwłocznie po przekazaniu przez parlament niemiecki, osobnej komisji do roztrząśnięcia, projektu rządowego o reorganizacji armji, o czem donosiłem w poprzednim moim liście, takiż los spotkał projekt rządowy do prawa prasowego i projekt dotyczący stosowania prawa karnego do robotników niedotrzymujących zobowiązań zawarowanych kontraktem. Projekt o reorganizacji armji przejdzie tym razem pomyślnie, z powodu okoliczności, zniewalających Niemcy być silnie uzbrojonemi w obecnych, jakkolwiek pokojowych czasach. O tych to właśnie okolicznościach wspomniał hrabia Moltke w swej mowie, mówiąc o uzbrojeniach Francji i wykazując, że tego, co Niemcy zdobyły w ciągu sześciu miesięcy, trzeba będzie bronić przez całe pół wieku. Dowodzenia jego, jakkolwiek oparte na chwiejnych argumentach, wywarły wszelakoż wrażenie nawet po za obrębem parlamentu; w tych dniach, w okręgu wyborczym lipskim odbyło się zebranie, na którem wyrażono spółczucie dla Moltkego za mowę mianą przez niego. Pominąwszy kwestję, czy niezbędnem jest dla Niemiec, nawet w czasie pokoju, posiadać zbyt wielkie siły zbrojne, nie można wszelakoż nie zauważyć, że urzeczywistnienie projektu pruskiego co do reorganizacji armji, nie może wywrzeć wpływu pomyślnego na życie ekonomiczne narodu niemieckiego, jak również na rozwój ekonomiczny innych państw lądu stałego Europy, które, w danym wypadku, zmuszone będą trzymać znaczne wojska.

Na posiedzeniu z 24 lutego, pruska izba deputowanych przyjęła prawo o małżeństwie cywilnem w takim kształcie, w jakim wyszło ono z izby panów; przeciw temu prawu głosowali bez powodzenia polacy i stronnictwo środkowe. Na prawo to powstaje duchowieństwo, zarówno katolickie, jak ewangielickie. To ostatnie nie może spoglądać obojętnie na prawo pomienione, dla tego już powodu, że dotyka ono jego interesów materjalnych. Do niedawnego czasu, duchowieństwo ewangielickie wyrażało swe z tego powodu niezadowolenie jedynie w kółkach poufnych; lecz widząc, że prawo to przyjęte zostało przez izby, podało ono do ministerstwa wyznań coś w rodzaju memorjału, w którym wykazując zmniejszenie swych dochodów w skutku zaprowadzenia małżeństwa cywilnego, uprasza ministerstwo o przedsięwzięcie wczas środków zdolnych zabezpieczyć interesa materjalne duchowieństwa. Lecz pośpiech ten jest zbyteczny, wiadomo bowiem, że nowe prawo o małżeństwie cywilnem, nie usuwa bynajmniej zawierania związków małżeńskich w obec kościoła, ani też innych, przestrzeganych dotąd w tym względzie obrządków; nie może ono przeto wpłynąć tak bardzo na zmniejszenie dochodów duchowieństwa, jak o tem głoszą pastorzy ewangieliccy w swym memorjale, w którym przytaczają między innemi, w sposób wielce naiwny, cyfrę dochodów, jakie wpływają za śluby, administrowanie sakramentu chrztu św. i t. d. Wszelakoż duchowieństwo ewangielickie postąpiło w tym względzie otwarcie i uczciwie: nie usiłowało ono, jak to uczynili katolicy na posiedzeniach izb, powstawać na nowe prawo ze stanowiska teorji, co zresztą przyszłoby z trudnością duchowieństwu ewangelickiemu, albowiem sam Luter zawarł z Katarzyną von Bora związki małżeńskie cywilne. Na tę ważną okoliczność nie omieszkał powołać się, na jednem z posiedzeń izb (w grudniu jeszcze), wymowny deputowany liberalny Richter-Hagen. Dowiódł on za pomocą danych niezaprzeczalnych, że zdaniem wielkiego reformatora, sam ślub, t. j. obrządek kościelny, nie jest dostateczny dla związku małżeńskiego, małżeństwo bowiem, jak powiada Luter, jest sprawą świecką (*bürgerliches Geschäft*). Na ślub w obec kościoła zapatrywał się on jako na rzecz drugorzędną, za najważniejsze zaś uważał oświadczenie zobopólne obojga narzeczonych w obec świadków postronnych. Taki pogląd na małżeństwo stwierdził on własnym przykładem. Doktór Melanchton, współczesny mu, powiada, że „nie uprzedzając wcale swych przyjaciół, Luter zaprosił do siebie, wieczorem 13 czerwca 1525 roku, pastora Buckenhagena, malarza Łukasza Kranacha, prawnika doktora Appela i proboszcza doktora Jonasa, i w obecności tych osób zawarł związek małżeński z Katarzyną von Bora; błogosławieństwo zaś kościoła i uczta weselna (*Hochzeitsschmaus*) nastąpiły w 14 dni potem". Pomimo to, Luter uważał Katarzynę von Bora za swą żonę, siebie zaś za jej męża począwszy od 13 czerwca, o czem świadczą listy jego do przyjaciół. Dnia 15-go czerwca 1825 roku, t. j. przed zawarciem jeszcze ślubu w obec kościoła, Luter pisał do Jana Brühla i Kacpra Müllera:

„Nareszcie, spełniając życzenie mego kochanego ojca, zawarłem związek małżeński, dla uniknienia zaś nieprzyjemności, jakich mógłbym doznać ze strony złych języków, zamierzam wyprawić we czwartek, za 8 dni, małe wesele; upraszam i o waszą także pomoc (t. j. obecność) przy udzielaniu nam błogosławieństwa".—Tak samo zapatrywali się na małżeństwo przyjaciele Lutra. „Doktór Marcin (Luter),—pisze Melanchton,—zawarł związek małżeński; goście sproszeni zostali na ucztę weselną, ślub zaś odbędzie się we czwartek, po św. Janie".—Wcześniej jeszcze niż Luter, postąpił tak samo Melanchton. Dnia 14 września 1520 roku pisał on o sobie do jednego z swych przyjaciół: „Pojąłem za żonę dziewicę, którą widziałeś", ślub zaś pobłogosławiony został w kościele dopiero 25 listopada tegoż roku.

Podczas gdy deputowani alzaso-lotaryńscy i ich wyborcy oburzają się bardzo z powodu niepowodzenia wniosku „Teutscha i jego kolegów", jak również z powodu oświadczenia złożonego w parlamencie niemieckim przez biskupa Retza, deputowanego strazburskiego, rząd pruski troszczy się o ufortyfikowanie Strazburga; podług ostatnich wiadomości, fortyfikacje te przyjdą do skutku i będą tego rodzaju, że zdobycie ich trudniejsze będzie dla francuzów, niż było w swoim czasie dla niemców.

Zajście bismarko-lamarmorskie wzmaga się nie na żarty. Znana jest już wam zapewne odpowiedź jenerała Lamarmory na obelżywe dla niego wyrazy powiedziane w izbie przez księcia Bismarcka. Ten ostatni okazuje na pozór spokój, lecz mściwy włoch nie puszcza urazy w niepamięć. Doniósł on niedawno w gazetach włoskich, że dokumenta świadczące przeciw kanclerzami państwa niemieckiego oddane zostały przez niego (Lamarmorę) notarjuszowi do depozytu, przyczem wymienia po nazwisku zarówno notarjusza, jak i miasto, w którem ten ostatni ma swoją kancelarję. Wkrótce potem rozeszła się pogłoska, jakoby Lamarmora żądał od księcia Bismarcka satysfakcji osobistej. W tych dniach nareszcie, pisma niemieckie podały wiadomość, że Lamarmora postanowił zwrócić rządowi pruskiemu wielki krzyż orderu Orła Czerwonego, ozdobiony brylantami i udzielony mu przez króla Wilhelma w 1861 roku, w dniu koronacji. Ten sposób postępowania jenerała włoskiego jest poniekąd odpowiedzią na zarzuty czynione mu przez prasę pruską półurzędową, która wątpi o autentyczności dokumentów pomienionych.

Wielkie wrażenie wywarły w Saksonji prelekcje publiczne Reclama o paleniu zwłok. O ile zauważałem, wielu oburza się na to; duchowieństwo zwłaszcza

spogląda na ten przedmiot nieżyczliwie, pomimo iż dowody przytaczane przez Reclama na korzyść tego sposobu „grzebania umarłych“ są niezaprzeczalne. Profesor lipski zapatruje się na tę kwestję z rozmaitych punktów, zwłaszcza ze stanowiska higjenicznego, i w końcu oddaje naturalnie pierwszeństwo paleniu zwłok nad zwykły sposób grzebania takowych. Łatwo zrozumieć, dla czego prelekcje Reclama wywierają przykre wrażenia: społeczeństwo niechętnie przyjmuje obrządki tego rodzaju, i dałyby się one zaprowadzić jedynie stopniowo. Czy palenie zwłok przyjęte będzie kiedykolwiek powszechnie, nie wiadomo, lecz nie jest to nowością dla Europy tegoczesnej. We Włoszech, jak wiadomo, palenie zwłok uznane nawet zostało przez prawo, które pozostawia do woli każdemu obierać ten lub inny sposób „grzebania". W oddziale włoskim w gmachu głównym wystawy powszechnej wiedeńskiej znajdowały się między innemi wzory i przyrządy profesora padewskiego Ludwika Brunetti, który wynalazł nowy sposób palenia zwłok. Wzory te i przyrządy są tego rodzaju, że nie mogą obudzić uczucia nieprzyjemnego nawet u osób mających słabe nerwy. Sposób wynaleziony przez profesora Brunetti jest bardzo prosty: kładzie się trupa na ruszt stalowy, wstawiony do skrzyni glinianej, i pali się go za pomocą podłożonego drzewa. Profesor Brunetti palił sam zwłoki martwe i zapewnia, że potrzeba na to drzewa nie więcej jak za $1^1/_3$ guldena i że cała czynność trwa około półczwartej godziny. Przyrząd szczególnego rodzaju nie dozwala popiołowi, w który obraca się trup, mięszać się z popiołem drzewnym; popiół pozostały po trupie zajmuje bardzo mało miejsca, nie wydaje najmniejszego odoru i może być przechowywany w popielnicach (które, jak wiadomo, były w użyciu u ludów starożytnych); popielnice takie, zrobione z szkła szlifowanego, znajdowały się także na wystawie wiedeńskiej. Ponieważ godła religijne mogą być zastosowane do takich popielnic z równą łatwością, jak są stosowane do pomników, przeto dla zadosyćuczynienia uczuciu religijnemu osób zwiedzających wystawę, profesor Brunetti umieścił był na jednej z popielnic, zawierającej popioły po spalonych zwłokach, następujący napis: *Pulvis es et in pulverem reverteris. Genes. III. 19*, t. j. „Prochem jesteś i w proch się obrócisz."

W tych dniach dokonane zostały na jeziorze Tegelskiem doświadczenia z wynalazkiem, który zdaniem niemców, może przyczynić się do rozwoju floty niemieckiej. Wynalazek ten zależy na tem, aby za pomocą baterji elektro-magnetycznej, zwróconej do steru statku, można było kierować statkiem z brzegu. W wypadku niniejszym, doświadczenia nad tym wynalazkiem mają rozstrzygnąć kwestję: czy statek wprawiony w ruch za pomocą baterji elektro-magnetycznej, może być kierowany dowolnie wtedy nawet, gdy nie ma wcale ludzi na statku? Znane łodzie-torpedy mają ten właśnie niedostatek, że dla należytego kierowania takowemi, niezbędna jest obecność ludzi na łodzi. Powiadają, że doświadczenia z nowym, wyż wspomnionym wynalazkiem, powiodły się całkiem: statek poruszany za pomocą baterji elektro-magnetycznej, płynął sam, bez pomocy ludzi, w kierunku żądanym. Jeżeli tak jest, w takim razie wypadałoby wykonać jeszcze próbę kierowania statkiem na morzu wzburzonem; jeżeli i ta próba powiedzie się, to nowy wynalazek odegra ważną rolę przy obronie brzegów.

## TELEGRAMY
### DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

***Londyn, 5 Marca. Dziś otwarte zostały posiedzenia parlamentu. Mowa tronowa odczytana będzie 19-go b. m.—Towarzystwo drogi żelaznej warneńskiej odmówiło wypłaty kuponów z powodu nie otrzymania pieniędzy od rządu tureckiego. Podług *Timesa*, Don Carlos zamierza koronować się w Bilbao.**

***Paryż, 5 Marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, Christophle z lewego środka, wskazując na ostatni artykuł gazety *Figaro*, oświadczył, że zainterpeluje ministerstwo w przedmiocie sposobu, w jaki użył swej władzy w obec napaści i groźb, których Zgromadzenie Narodowe było niedawno przedmiotem. Rozprawy nad tą interpelacją odroczono do jutra. Bank francuzki zniżył dyskonto na $4^1/_2$ %.**

***Wiedeń, 5 Marca. W izbie deputowanych rozpoczęły się dziś rozprawy nad prawami wyznaniowemi. Galerje przepełnione były publicznością. Zameldowało się 35 mówców przeciw i 23 na korzyść tych praw. Dziś przemawiało 8 mówców. Jutro toczyć się będą w dalszym ciągu rozprawy ogólne.**

***Konstantynopol, 5 Marca. Jussuf-bej został mianowany ministrem skarbu w miejsce Hamdi-paszy, który złożony został z urzędu z powodu zgodzenia się na warunki zbyt uciążliwe przy zawieraniu ostatniej pożyczki forszusowej w wysokości 130,000 franków. Caratheodori-effendi mianowany został posłem tureckim w Konstantynopolu.**

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Na jednem z ostatnich posiedzeń komisji wojskowej w parlamencie niemieckim, frakcja ultramontańska przerwała nakoniec milczenie jakie zachowywała dotąd co do prawa o organizacji armji. P. Mallinckrodt wziął na siebie obowiązek przedstawienia opinji swojego stronnictwa. Nie trzeba prawie dodawać, iż opinja ta jest kategorycznie przeciwną projektowi rządowemu. P. Mallinckrodt nie przystaje na służbę trzyletnią, lecz nalega o przyjęcie służby dwuletniej; stosując taką zasadę do pokojowej stopy armji, proponuje roczny kontyngens taki, któryby sprowadził obecną jej cyfrę do stopy daleko niższej niż ta, jakiej się rząd domaga. Ciekawą jest rzeczą zanotować styczność takiego oświadczenia się ultramontanów z przedstawieniem przez rząd projektu do prawa, stanowiącego nowe kary dla duchowieństwa katolickiego. Styczność taka zdaje się potwierdzać niejako obiegającą pogłoskę dotyczącą kroków uczynionych przez przewódzców frakcji środkowej w widokach otrzymania pewnych ustępstw na gruncie zawikłań religijnych w zamian za ich zgodzenie się na prawo o organizacji armji. Otóż takie zamiary układów, widocznie spełzły na niczem i obecnie tem gwałtowniejsza walka toczy się pomiędzy księciem Bismarckiem a ultramontanizmem.

* Wieczorem, dnia 21-go lutego, Windsor był świadkiem ostatniego zjawienia się poprzednich ministrów angielskich i pierwszego zjawienia się członków nowego gabinetu. Przyjęcie, jakiego doznały ze strony mieszkańców te dwie gruppy mężów stanu, przedstawiało godną uwagi sprzeczność. Tłum przyjmował szyderczemi okrzykami przyjazd i odjazd dawnych ministrów, a witał z spółczuciem p. Dizraeli. P. Gladstone, którego królowa przyjmowała na posłuchaniu dnia poprzedniego, nie przybył wraz z swymi towarzyszami na ceremonję zwrócenia pieczęci królowej, a nieobecność jego widocznie była bardzo nie po myśli tłumowi, pozbawionemu przez to sposobności okazania swej niewdzięczności człowiekowi, który wyświadczył Anglji tak ogromne usługi. Pociąg oddzielny, przygotowany dla oddalających się ministrów, przybył do Windsoru, na 18-cie minut przed 1-ą. Na stacji czekało na nich pięć karet dworskich, woźnice i lokaje byli w zwykłej liberji. Dwaj lokaje oczekiwali ministrów na platformie, na której było odgrodzone oddzielne miejsce, lecz publiczność obaliła barjery i tłumnie rzuciła się do wagonów. Damy stanowiły większość. Wagon salonowy, mieszczący się w środku pociągu, zatrzymał się około pokojów królewskich. W wagonie tym siedzieli ci ministrowie, którzy mieli zwracać pieczęcie królowej, a mianowicie: lord Granville, lord Salisbury, John Bright, p. Levis, książę Argyle, lord Halifax, lord Camberley, lord Aberdeen, p. Cardvell i lord Sydney. Tymże samym pociągiem przybyli sir A. Helps i p. Charles Reed. Pp. Gladstone, Chichester Fortescue, Goeschen, Foerster i Stansfield nie przyjechali. Ministrowie zaledwie zdołali przedrzeć się przez gęsty tłum ciekawych. Najpierwszy wyszedł lord Aberdeen, za nim zjawili się John Briht i p. Lewis. Lord Aberdeen i sir Helps poszli do pałacu piechotą. Ekwipaże w drodze ze stacji do pałacu jechały prawie środkiem gęstego szpaleru ciekawych, zachowujących najzupełniejsze milczenie. Nie minęła godzina, kiedy ministrowie weszli do pałacu, a punkt o godzinie 2-ej, karety dworskie znów wyjechały z dziedzińca pałacowego. Publiczność przez cały ten czas pozostawała na ulicach i rozprawiała o tem, że z panem Dizraeli „wrócą dobre dawne czasy." Na oszczędność byłego ministerstwa słyszano powstawanie wszechstronne, oraz skargi na to, iż w Windsorze źle idzie handel. Kiedy pojazd z byłymi ministrami ruszył, jeden z członków liberalnych windsorskiej rady municypalnej zdjął czapkę i zawezwał stojących na około do powitania ministrów. Kilka osób zadośćuczyniło temu wezwaniu. Następnie zaczęły się przygotowania do przyjęcia nowych ministrów. Przed stacją znów zjawiły się też same karety i ciż sami lokaje stanęli na platformie, lecz tłum podwoił się. O 35 minut na trzecią, przybył na stację pociąg, a nim się zatrzymał, wszyscy mężczyźni zdjęli kapelusze, a damy zaczęły powiewać chustkami; wszyscy rzucili się naprzód; lecz okazało się, iż to pociąg zwyczajny, a nie ministerjalny, a powitania były stracone naprózno dla kilku passażerów, nadzwyczajnie zdumionych takiem przyjęciem pełnem zapału i zaszczytu. W pięć minut później zjawił się pociąg ministerjalny, i znów zaczęły powiewać kapelusze i chustki kilkuset widzów płci obojej. W wagonie ministerjalnym siedział p. Disraeli, otoczony 11-u innymi członkami gabinetu. Pierwszy wysiadł p. Hardy, ostatni,—Disraeli z p. Hunt. Wszyscy ministrowie pomieścili się w przygotowanych dla nich powozach. Tłum natychmiast otoczył ich, a wielu tłoczyło się dla podania dłoni nowym ministrom, którzy chętnie odpowiadali na uścisk. Książę Richmond i lord Cairns uchylili się od owacji i przecisnęli się przez tłum niepostrzeżonymi. Publiczność ze szczególniejszem spółczuciem witała lorda Derby i p. Disraeli. O godzinie $3^1/_2$ ministrowie opuścili pałac i w pięć minut odjechali do Londynu, przy głośnych powitalnych okrzykach tłumu.

* Ostatnie korespondencje z San-Sebastian, opisują środki jakie przedsiębrał jenerał Loma przy opuszczeniu Tolozy. Środki to bolesne, lecz nieodzowne, spełnione zostały w sposób zarówno szybki jak szczęśliwy. Wszyscy mieszkańcy stolicy Guipuzcoa, którzy mogli obawiać się zemsty lub prześladowań ze strony karlistów, udali się wraz z garnizonem i ochotnikami, dla znalezienia sobie jakiegoś przytułku w San-Sebastian, które obecnie stało się ostatniem już schronieniem liberalnych w tej części prowincji północno-zachodnich. Ludność Tolozy w skutek tego zmniejszyła się z 6,000 do dwóch tysięcy tylko. — W Madrycie nakoniec, zaczynają na serjo niepokoić się postępem karlistów. Zrozumiano, że Moriones przyparty do morza w Castro Urdiales, jeżeli zdoła wsiąść szczęśliwie na okręty i wylądować w Santander, to będzie miał wiele trudu z siłami zdziesiątkowanemi zasłaniać to miasto i dolinę Ebru aż do Pampeluny, przeciwko nieprzyjacielowi opartemu o pasmo gór nawarskich, którego siły wynoszą już obecnie przeszło 30,000 żołnierzy zaprawionych w boju i uzbrojonych dobrze. Progresistowska Tertulia zatelegrafowała do marszałka Serrano, który wyjechał do Santander, ofiarując mu pomoc swoją bez żadnych warunków. Municypalność i prowincjonalne deputacje w Madrycie, powzięły rozmaite środki w celu podtrzymania rządu, a nakoniec, jeden z bankierów, p. Gandeara, probuje zebrać w takimże celu, za pomocą subskrypcji dobrowolnej, kapitał do 30 miljonów realów.

* **Holandja** jest obecnie jedynym już tylko krajem, którego system monetarny oparty jest na stopie srebra. Łatwo pojąć, że takie położenie pociąga za sobą mnóstwo niedogodności, szczególniej w stosunkach z zagranicą—i te to właśnie niedogodności skłoniły ministerstwo niderlandzkie do zaproponowania izbom zastąpienia stopy srebra przez stopę złota. Stronnicy dotychczasowego systemu, wykazali na jego korzyść ważne trudności, jakie spowoduje wprowadzenie stopy złotej w osadach, które używają tylko srebrnej i gdzie, przynajmniej przez czas bardzo długi, nie podobieństwem będzie wprowadzać inny system monetarny. Minister osad zbijał to dowodzenie, utrzymując możliwość zaprowadzenia i ustalenia w przeciągu lat dwóch stopy złota w osadach. Lecz minister ten nie zdołał przekonać większości izby, która odrzuciła paragraf I projektu do prawa wniesionego przez rząd, które to odrzucenie pociągnęło za sobą cofnięcie całego projektu. Tak więc Hollandja na teraz, zachowa swój dotychczasowy system monetarny i stopę srebrną.

### Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 4 marca.* W przedmiocie zapowiedzianej na 1875 rok paryzkiej wystawy przemysłowej, rząd kazał oświadczyć urzędownie, iż projekt ten pochodzi właściwie z inicjatywy osób prywatnych, oraz, iż rząd nie zajmuje się nim wcale.

* *Wersal, 3 marca.* W dalszym ciągu obrad nad nowemi prawami podatkowemi, toczyły się dziś rozprawy nad podwyższeniem podatku od alkoholu. Wniosek co do podwojenia opłaty od win zamiast podwyższenia podatku od alkoholu, został odrzucony. —Wybory dodatkowe w departamentach Gironde i Wyższej Marny wyznaczone zostały na 29 b. m.

* *Rzym, 3 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, obradowano nad wnioskiem rządu co do uchwalenia sumy 79 miljonów franków na roboty publiczne i rozłożenia tej kwoty na kilka lat w budżetach. Komisja, której powierzonem zostało roztrząśnięcie pomienionego projektu do prawa, oświadczyła się na korzyść wniosku ministerstwa i dołączyła z swej strony inny wniosek, ażeby izba na ukończenie robót fortyfikacyjnych, oraz na cele obrony krajowej uchwaliła oprócz powyższej, jeszcze sumę $88^1/_2$ miljona fr. Minister wojny, p. Ricotti Magnani, wykazując nieodzowną konieczność wykonania zaproponowanych przez rząd robót publicznych, złożył oświadczenie, iż nie jest przeciwny przedstawionomu przez komisję wnioskowi, lecz zażądał, ażeby rozprawy nad wnioskiem dodatkowym pomienionej komisji odroczone zostały do ukończenia obrad nad prawem finansowem. Członkowie komisji, uwydatniając wykonanie robót fortyfikacyjnych, jako również nieodzownie konieczne, oświadczyli zgodę swą na żądane przez ministra wojny odroczenie. To ostatnie przyjętem zostało także przez izbę, która przystąpiła potem do obrad nad projektem do prawa w przedmiocie uchwalenia sumy 79 miljonów franków na roboty publiczne.

* *Madryt, 2 marca.* Marszałek Serrano bawił jeszcze wczoraj wieczorem w Santander. Dalszym działaniom na widowni wojny przeszkadza ciągle jeszcze niepomyślna pogoda.—Wydane dziś przez rząd rozporządzenie wyznacza prezesowi władzy wykonawczej uposażenie w sumie 2 miljonów franków.

* *Wiedeń, 4 marca.* Hrabia Chambord przybył tu wczoraj.—Dotychczasowy nuncjusz w Brukselli, Cattani, przetranzlokowany został do Wiednia, jako nuncjusz apostolski.

*** Z życia amerykańskiego.** W mieście północno-amerykańskiem Wyoming, gdzie obowiązki sędziów spełniane są także przez kobiety, do izby jednego z takich sędziów przyprowadzony został pijak, który popełnił jakąś nieprzyzwoitość. Podsądny, który jak się okazało był mężem kobiety-sędziego, zaczął żałować swego postępku, obiecał poprawić się i prosił sędziego, aby na ten raz nie wymierzał na niego kary; ale Salomon żeński pozostał nieubłaganym i skazał podsądnego na karę pieniężną. Jednakże po kilku chwilach, w piersi sędziowskiej przemówiło serce kobiety i żony; tknięty widokiem żałującego męża, „sędzia" wsuwa rękę do swej kieszeni i płaci karę za swą połowę, która przewiniła.

*** Jeszcze o bliźniętach sjamskich.** Pamieszczona niedawno przez gazety wiadomość o zgonie tych bliźniąt, które przeżyły do podeszłego wieku zrosłe z sobą, teraz podawaną jest zupełnie inaczej. Śmierć tego „podwójnego życia" nastąpiła nie w skutku operacji, dokonanej, jak donoszono dawniej, na życzenie samych braci, którzy się pokłócili między sobą, lecz w sposób następujący. Krótko przed śmiercią, jeden z nich Szang, zachorował niebezpiecznie i położył się w łóżko: brat zdrów, Eng, mimowolnie musiał leżeć wraz z chorym; po kilku dniach Szang poprawił się i zaczął wstawać z łóżka; zdawało się, że niebezpieczeństwo minęło, lecz wkrótce Szang znów nagle zachorował i tejże nocy umarł. Nieszczęśliwy Eng, w chwili śmierci brata został tak przerażony, że natychmiast postradał zdolność myślenia, popadł w bezprzytomność i już z niej nie wyszedł. Przeżył on swego brata tylko o kilka godzin. Zgon bliźniąt gorzko opłakiwały ich żony i 18 dzieci, między któremi wiele jest głuchoniemych.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

### Warszawa dnia 22 lutego (6 marca).

### Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, trajedja w 5-u aktach (akt 1-y i 4-ty w dwóch obrdzach), **Mazepa.** — Początek o godzinie 7 i pół. —*Jutro*, w sobotę, opera **L'Africana**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — *Wczoraj*, było osób 430.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w piątek, opera w 2-ch aktach, **Córka Regimentu;**— balet w 1 akcie, **Wesele w Ojcowie.**— Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w sobotę, komedje: **Akrobata;** 1-y raz **Gwiazda; Waza na stole!** — *Wczoraj*, było osób 528.

W WIELKIM TEATRZE. —*Pojutrze*, w niedzielę, d. 24 lutego (8 marca) r. b., o godzinie 1-ej z południa, dane będzie **Przedstawienie** na korzyść ochrony **Przytuliska**, składające się: 1. Z części muzycznej pod przewodnictwem Adama Müncheimera. 2. Z żywych obrazów pomysłu i układu p. Wojciecha Gersona, 3. i z deklamacij, wypowiedzianych przez amatorów. 4. Na zakończenie pani de Mansfield i p. de Neville odegrają sceny z trajedji „Macbeth," Szekspira.—Program: 1. Sobótki, obraz Jana Kochanowskiego; 2. Flis, Seb. Klonowicza; Wiesław, Kaz. Brodzińskiego; Arja z op. „Semiramida," Rossiniego, odśpiewa panna Sztek; 4. Wiek Młody, Bohdana Zaleskiego; 5. Marja, Ant. Malczewskiego; 6. Grażyna, Ad. Mickiewicza; Polonez z op. „Halka," Moniuszki, odegra p. Gebelt z towarzyszeniem kwartetu; 7. Westalka, A. E. Odyńca; 8. Powódź, Winc. Pola; 9. Wieczornice, Wł. Syrokomli; Arja z op. „Faust," Gounoda, odśpiewa panna Ziółkowska; 10. Muza, Deotyma (Jad. Łuszczewska).—NB. Każdemu obrazowi towarzyszyć będzie muzyka i takowy poprzedzi deklamacja.—Resztę szczegółów programy wyjaśnią.— Cena miejsc pozostałych: loża 2-go piętra rsr. 10, loża galerjowa rsr. 6; krzesło: w 1-ch rzędach rs. 5, w 2, 3, 4 rzędzie rs. 3, w 5, 6, 7 i 8 rzędzie rs. 2, w 6-u ostatn. i bocznych rs. 1 k. 50, krzesło w orkiestrze rs. 2; galerja kop. 45; paradyz kop. $22^1/_2$. — Bilety na miejsca numerowane nabyć można w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa, na nienumerowane zaś w księgarni p. Błaszkowskiego (obok uniwersytetu), w dzień zaś przedstawienia w kasie teatralnej.

W SALI KLUBU RUSKIEGO. — *Dziś*, w piątek, artyści teatrów Cesarskich w Petersburgu: pierwszy tenor opery ruskiej **p. Komisarzewski** i **p. Gorbunow**, mieć będą zaszczyt dać **wieczór muzykalno-literacki** w celu dobroczynnym. —Początek o godzinie 8-ej. — Biletów dostać można u Szwajcara klubu.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert słynnych śpiewaków** panien: Rossini i A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 30.

* W dniu 21 (5) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 45, wyzdrowiało 35, umarło 6, pozostało 1794 (mężczyzn 890, kobiet 904), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 180, kobiet 167.

**Przyjechali:** — Jenerał-lejtnant *Żukowski*, z Nowogieorgiewska;—tajny radca *Nowikow*, z Moskwy.

**Wyjechali:**—Jenerał-lejtnant *Glebow*, do Częstochowy; jenerał-major *Zeidler*, do Wilna.

### Cena okowity dnia 21 lutego (5 marca).

| | wiadro od rs. | garniec od rs. |
|---|---|---|
| Hurtowa składowa | 5.76,$^{5}$—5.78. | $1.87^1/_2$—1.88. |
| Pojedyncza szynkarska | | 1.90—1.92. |

Stosunek garnca do wiadra 100 $307^1/_4$. *(G. H.)*

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
*dnia 22 Lutego (6 Marca) 1874 roku.*

| Weksle | | Żądano Rs. | Żądano k. | Płacono R. | Płacono k. |
|---|---|---|---|---|---|
| Berlin . . . . 100 Tal. . . . | 2 m. | 108 | $22^1/_2$ | 107 | $92^1/_2$ |
| " . . . . " " | 8 d. | 108 | — | 107 | 70 |
| Gdańsk . . . . " " | 2 m. | 108 | 15 | 107 | 85 |
| Hamburg . . . 300 B. Mk. . . . | 2 m. | | | — | — |
| Londyn . . . 1 Ft. Szter. . . . | 3 m. | 7 | $27^1/_2$ | — | — |
| " . . . . . . . . | kr. ter. | — | — | — | — |
| Paryż . . . . 300 Frank . . . | 10 d. | 87 | $7^1/_2$ | 86 | $77^1/_2$ |
| " . . . . . . . " | | 87 | $22^1/_2$ | 86 | $92^1/_2$ |
| Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. . | 2 m. | 97 | $12^1/_2$ | 96 | $67^1/_2$ |
| " . . . à vista . . . . | | 97 | $87^1/_2$ | 97 | $42^1/_2$ |
| Petersburg . . 100 Rsr. . . . | 3 m. | 98 | 25 | — | — |
| " . . . . " " | 3 d. | 100 | 5 | — | — |
| Moskwa . . . . " " . . . . | 1 m. | — | — | — | — |
| *Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.* | | | | | |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125 . . . . . | | — | — | 143 | 50 |
| Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100 . . . . | | — | — | — | |
| Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę | | 88 | 50 | — | — |
| Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr. | | — | — | — | — |
| Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę . . . . . . . . | | — | — | — | — |
| Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100 | | 70 | — | 69 | 50 |
| Akcje " " po 500 rs. | | — | — | 75 | 50 |
| Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100 | | 114 | 50 | 113 | 50 |
| Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej . | | — | — | — | — |
| Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100 | | 110 | — | — | |
| Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs. | | — | — | — | |
| Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100 | | — | — | 100 | — |
| Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs. | | — | — | — | — |
| Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250 . . . . . . . | | — | — | — | — |
| Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125 . . . . . | | — | — | 127 | — |
| Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . . | | — | — | — | |
| *Papiery Publiczne* (bez wartości kuponów). | | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 . . . . . . . | | — | — | — | — |
| Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę | | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę. . . . . . . . | | — | — | — | — |
| Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . . | | — | — | — | — |
| Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . . | | — | — | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100 . . . . . . . . . | | 94 | 25 | 93 | 95 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 1) . . . . . . . . | | 93 | 95 | 93 | 65 |
| Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 2) . . . | | 92 | — | 91 | 70 |
| 5% Listy Zastawne miasta Warszawy 3) . . | | 87 | 10 | — | |
| " " " II Serja . . | | 87 | — | — | |
| 5% Listy Zastawne miasta Łodzi 4) . . . | | — | — | — | — |
| Listy likwidacyjne za rs. 100 5) . . . . . | | 78 | 15 | 77 | 85 |
| 5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 . | | 97 | 50 | 96 | 50 |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 . . . . . . . | | — | — | 100 | 50 |
| " Sierpniowe za rs. 100 . . . . . | | — | — | — | — |
| Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . . | | 165 | 50 | — | — |
| ditto ostęplowana | | — | — | — | — |
| " " " 1866 rs. 100 . . . | | 165 | 50 | — | — |
| " " " ditto ostęplowana | | — | — | — | — |
| 5% Listy Zastawne Rosyjskie . . . . . | | — | — | — | — |

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. $82^2/_8$.
2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. $2^7/_8$.
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 85.
4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 75.
5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. $5^5/_8$.

# OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

## UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
## ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

**N. D. 1217. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.**

Zawiadamia osoby interesowane, że przedmioty pozostawione przez passażerów w kwartałach III i IV 1873 r. na Stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia u Zawiadowców Stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć.

Warszawa d. 2 Marca 1874 r.
2—3.

N. D. 1127. Sąd Policji Poprawczej w Płocku. Podaje do publicznej wiadomości iż wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1873 r: prawomocnym mieszkaniec miasta Szreńska felczer Eljasz Frankiensztejn za niedozwolone i błędne leczenie z mocy art. 576 K. K. G i P. skazany na 10 rubli kary pieniężnej z dwuletnim dozorem policyjnym i ogłoszeniem tego wyroku w pismach publicznych.

Płock d. 10 (22) Stycznia 1874 r.

## OTWARCIE SPADKOWE,
## ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1245. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1) Wincentym Lutostańskim wierzycielu sumy rs 139 k. 80 z procentem i kosztami sposobem ostrzeżenia na kapitale rs. 2,450 z wniosku Nr. 99 vol. II w księdze dóbr Długa Kościelna w Okr. Stanisławowskim położonych, zapisanego. 2. Tomaszu Flażyńskim współwłaścicielu nieruchomości Nr. 359 w Warszawie. 3. Wandzie Gerlach współwłaścicielu nieruchomości Nr. 1621 w Warszawie; toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego termin w Kancelarji hypotecznej na d. 5 (17) Września 1874 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. *44. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Po Placydzie z Juszyńskich Juszyńskiej, zmarłej dnia 16 (28) Sierpnia 1873 r. i po Janie Zejtheimie zmarłym dnia 31 Października (12 Listopada) tegoż roku, otworzyły się spadki, do których należą, po Juszyńskiej połowa nieruchomości w mieście Kielcach N-em hypotecznym 116 oznaczona; po Zejtheimie nieruchomość w temże mieście sytuowana, N-em hypotecznym 98 opatrzona. Do regulacji spadków tych przed podpisanym Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach, termin prekluzyjny na dzień 13 (25) Maja 1874 r. oznaczony został.

Kielce d. 7 (19) Listopada 1873 r.
Adam Szczepanowski.

## LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. *D. 947. Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 6 (18) Marca r. b. o godz. 12-ej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na rozebranie budki przy rogatkach Ząbkowskich, oraz stajni drewnianej pod gontem i domku drewnianego pod blachą żelazną przy rogatce Powązkowskiej, i nabycie pozostałego po rozebraniu wymienionych zabudowań materjału, od szacunku na rubli 10 kop. 67½ obliczonego i do niniejszej licytacji podanego.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1874 r.
2—3

*N. D. 1236. Izba Skarbowa Lubelska.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 18 (30) Marca 1874 r. od godziny 12-ej w południe, rozpoczętą zostanie w Prezydjum tejże Izby publiczna in plus licytacja, na sprzedaż pięciu niezabudowanych kolonji, pozostałych do dyspozycji Skarbu po urządzeniu Majoratu Poniatowa, znajdujących się w powiecie Nowo-Aleksandryjskim, mianowicie kolonji № 2, 3 i 4 z przestrzenią po morgów 50, pr. 124 i kolonji № 1 i 5 z przestrzenią po mor. 50, pr. 125, od sumy po rs. 1260 za każdą kolonję oddzielnie.

Licytacja ta odbywać się będzie głośno, lecz dozwala się konkurentom przedstawienie Prezydjum Izby Skarbowej przed godziną 12 dnia na licytacją wyznaczonego, deklaracji piśmiennych w opieczętowanych pakietach, wypisanych na stemplu ceny kop. 70, podług niżej wyrażonego wzoru, bez skrobań i poprawek, które to deklaracje zostaną otwarte po ukończeniu głośnej licytacji. Do takowych deklaracji powinny być dołączone kwity na wniesione do Kassy Gubernjalnej, lub do jednej z powiatowych, vadjum, gotowizną lub papierami procentowemi, przyjmowane na kaucje, w stosunku $^1/_{10}$ część ceny licytacyjnej, t. j. na rs. 126.

Do tej licytacji dopuszczają się wszyscy bez różnicy konkurenci.

Szczegółowe warunki sprzedaży oznaczonych pięciu kolonji przejrzeć można w Izbie Skarbowej Lubelskiej codziennie w godzinach biórowych.

**Wzór deklaracji.**

W skutku obwieszczenia Izby Skarbowej Lubelskiej z dnia 14 Lutego 1874 r. niniejszem deklaruję, iż pragnę kupić kolonję Skarbową w powiecie Nowo-Aleksandryjskim przy dobrach Poniatowa pod Nr. . . . (wymienić № kolonji) za sumę (wypisać zaofiarowaną sumę liczbami i literami) i poddaję się wszystkim ustanowionym dla tej sprzedaży warunkom.

Na dowód złożenia vadjum w ilości (tutaj wypisać sumę liczbami i literami) załączam kwit Kasy Powiatowej lub Gubernialnej (wymienić kasę.

Niniejszą deklaracją pisałem dnia tego a tego, miesiąca i roku (położyć podpis z imienia i nazwiska czytelnie).

Zamieszkuję (tutaj wypisać miejsce zamieszkania).

Za zgodność Refferent Izby Skarbowej Lubelskiej, E. Przybylski.
1—3

N. D. 1083.

### Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Podaje do wiadomości, że w ścisłem zastosowaniu się do art. 1935 T. X. Części 1. Zbioru praw Ces. wyd. 1857 r., odbywać się będą o godzinie 12-ej z południa, w Ogólnem Zebraniu tegoż Zarządu i jednocześnie w miejscowych niżej wymienionych Izbach Skarbowych, nowe głośne licytacje, z przetargami, w niżej wskazanych terminach, z dopuszczeniem stosownie do powołanego § prawa, opieczętowanych deklaraaji, na dostawę w latach 1874, 1875 i 1876, zwiru i kamieni, bez tłuczenia ich na szaber, do konserwacji i reperacji dróg bitych XI Okręgu, Komunikacji, znajdujących się w granicach gubernji: Kaliszskiej, Kieleckiej, Łomżyńskiej, Lubelskiej, Petrokowskiej, Radomskiej Suwałkskiej i Siedleckiej, które to licytacje i przetargi odbywać się będą oddzielnie na każde z następujących 24 przedsiębierstw, stanowiących 28 grup dróg bitych, poczynając in minus od podwyższonych cen jednego sażenia kubicznego kamieni lub zwiru, wskazanych obok każdego przedsiębierstwa, a mianowicie:

| Termin dla licytacji i przetargów. | Wyszczególnienie gubernji, grup, traktu i przestrzeni | Rodzaj materjałów kamiennych | Ilość kamieni i zwiru saż: kub. | Cena 1-go saż. kubicz. kamieni lub zwiru do licytacji Rs. | K. | Ogólna wartość Rub. | Kaucja do licytacji Rub. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Licytacja 4 (16) Marca 1874 roku. Przetarg 8 (20) Marca 1874 roku. | **Gubernja Kaliszska** VIII. Fabryczny — od 169 do 237 w. | granit. | 2351 | 17 | „ | 39967 | 2173 |
| | IX. Kaliski — od 143 do 170 wiorsty. Poznański — od 170 do 222 w. | granit. | 2533 | 9 | 75 | 24697 | 1390 |
| | X. Kaliski — od 171 do 234 wiorsty. | granit. | 956 | 18 | „ | 17208 | 1080 |
| | **Gubernja Kielecka** XI. Krakowski — od 139 do 195 w. Sielpijski i — od 169 do 193 w. XXX. Sielpijski — od 195 do 204 w. | wapień | 2148 | 12 | „ | 25776 | 1690 |
| | XII. Krakowski — od 196 do 238 w. | granit. | 2047 | 20 | „ | 40940 | 2942 |
| | „ „ — od 239 do 272 w. | wapień | 460 | 22 | 50 | 10350 | |
| | XIII. Olkuski — od 282 do 297 w. i XXIV. Olkuski — od 297 do 313 w. | wapień | 2778 | 10 | „ | 27780 | 1855 |
| Licytacja 7 (19) Marca 1874 roku. Przetarg 11 (23) Marca 1874 roku. | **Gubernja Łomżyńska** XIV. Kowieński — od 28 do 99 w. | granit. | 1839 | 13 | 50 | 24827 | 1544 |
| | XV. Kowieński — od 100 do 170 w. | granit. | 2441 | 12 | 50 | 30513 | 1541 |
| | XVI. Białostocki — od 36 do 95 w. | granit. | 1047 | 13 | 50 | 14135 | 722 |
| | XVI. Białotsocki — od 1 do 17 w. i XXVI. Białostocki — od 18 do 27 w. „ „ gałąź — od 26 do 27 w. | zwir | 428 | 18 | „ | 7704 | 472 |
| | XVII. Białostocki — od 96 do 176 w. | granit. | 3026 | 11 | „ | 33286 | 1518 |
| | XVIII Kowieński — od 171 do 222 w. | granit. | 1151 | 12 | „ | 13812 | 828 |
| | **Gubernja Lubelska** XIX. Gołębski — od 1 do 11 w. Iwangrodzki — od 96 do 105 w. | granit. | 287 | 25 | „ | 7175 | 8665 |
| | XX. Lubelski — od 99 do 152 w. Lubelsko-Radomski „ 122 „ 138 | granit. | 4823 | 31 | „ | 149513 | |
| | XXII. Zamostki — od 175 do 272 w. | wapień | 4652 | 32 | 30 | 150260 | 8043 |
| | XXIII. Uściługski — od 175 do 245 | wapień | 1470 | 24 | 40 | 35868 | 2396 |
| Licytacja 14 (26) Marca 1874 roku. Przetarg 18 (30) Marca 1874 roku. | **Gubernja Petrokowska** XXV. Fabryczny — od 92 do 169 w. | granit. | 2835 | 13 | „ | 36855 | 2335 |
| | **Gubernia Radomska** XXVII. Krakowski od 67 do 129 w. | granit. | 1577 | 13 | 75 | 23705 | 1453 |
| | „ „ „ „ 130 „ 139 w. | wapień | 147 | | | | |
| | XXVIII. Radom.-Lubel. „ 98 „ 151 „ | granit. | 876 | 16 | „ | 14016 | 800 |
| | XXIX. Bzińsko-Zawichostski, z komunikacjami: Suchehniowską, Rejawską i Kunowską — od 138 do 169 w. | wapień | 1418 | 16 | „ | 67520 | 4114 |
| | „ „ „ od 170 do 185 w. | granit. | 808 | | | | |
| | „ „ „ od 186 do 223 w. | wapień | 1994 | | | | |
| | **Gubernja Suwałkska** XXXI. Kowieński — od 223 do 294 | granit. | 1601 | 17 | 30 | 27697 | 1586 |
| | XXXII. Kowieński — od 295 do 324 Królewiecki — od 325 do 365 | granit. | 2925 | 21 | 75 | 63619 | 3728 |
| | **Gubernja Siedlecka** XXXIV. Brzeski — od 55 do 120 w. | granit. | 1934 | 15 | 50 | 29977 | 1587 |
| | XXXV. Brzeski — od 121 do 180 w. | granit. | 1983 | 19 | 50 | 38669 | 1930 |
| | XXXVI. Lubelski — od 45 do 98 w. | granit. | 2980 | 12 | „ | 35040 | 1913 |

Takowe licytacje i przetargi odbywać się będą w wyżej wskazanych terminach jednocześnie i w miejscowych Izbach Skarbowych, również na każde oddzielnie przedsiębierstwo tych grup traktów, które się znajdują w granicach właściwych gubernji, a mianowicie:

*W Izbach Skrabowych:*

*Kaliszskiej*, na trzy przedsiębierstwa, składające się z oddzielnych grup VIII, IX i X.

*Kieleckiej*, na trzy przedsiębierstwa, składające się z oddzielnej grupy XII i połączonych grup XI z XXX, i XIII z XXIV.

*Łomżyńskiej*, na sześć przedsiębierstw, składcjących się z oddzielnych grup XIV, XV, XVI, XVII i XVIII i połączonych grup XVI z XXVI.

*Lubelskiej*. na trzy przedsiębierstwa, składające się z połączonych grup XIX z XX i oddzielnych grup XXII i XXIII.

*Petrokowskiej*, na jedno przeesiębierstwo z grupy XXV.

*Radomskiej*, na trzy przedsiębierstwa, z oddzielnych grup XXVII, XXVIII i XXIX.

*Suwałkskiej*, na dwa przedsiębierstwa, z oddzielnych grup XXXI i XXXII.

*Siedleckiej*, na trzy przeesiębierstwa, z oddzielnych grup XXXIV, XXXV i XXXVI.

Mający zamiar przystąpienia do głośnych licytacji i przetargów, winni przy podanach o dopuszczenie ich do licytacji, napisanych na papierze stemplowym ceny właściwej, złożyć przed godziną 12-tą w południe świadectwo na handel i kaucją, wyżej wskazaną obok każdej grupy dróg bitych, i w tych podaniach wymienić grupę dla której pragną ubiegać się o dostadeikamieni lub zwiru.

Deklaracje opieczętowane mogą być składane osobiście lub nadsyłane przez pocztę w terminach, wyżej wskazanych z napisem na kopercie: „Do Zarządu XI-go Okręgu Komunikacji (lub Izby Skarbowej N. N.)" „Deklaracja do licytacji na dostawę w latach 1874, 1875 i 1876 kamieni lub zwiru dla grupy N. N. dróg bitych XI Okręgu". Deklaracje opieczętowane powinny być napisane według wzoru dołączonego do Art. 1909 T. X. Części I. Zbioru praw Ces. wydania 1857 r. i obejmować w sobie żądane przez tenże i artykół 1910 pomienionego zbioru Praw, wiadomości i dowody deklaracje zaś niezgodne z wymienionemi artykułami prawa, będą uważane za żadne i po skończeniu przetargu i otwarciu opieczętowanych deklaracji, żadne już nowe oferty, na zasadzie art. 1862 i 1940 wspomnionego Tomu Zbioru praw przyjęte nie będą.

Kaucja tak przy podaniu o dopuszczenie do głośnej licytacji, jak przy opieczętowanej deklaracji, ma być złożoną w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, wymienionych w artykule 1655 T. X. Cz. I Zbioru praw Ces. wydania 1857 roku i w dopełnieniach do tegoż artykułu, po kursie oznaczonym przez Ministerstwo Finansów. Kaucje hipoteczne przyjmowane nie będą.

Licytanci mogą codziennie, wyjąwszy dni galowych i świątecznych, od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu przeglądać i kopjować warunki licytacyjne, w których oznaczone są ilość dostaw i termina tychże dostaw, w Zarządzie XI Okręgu Komunikacji i w pomienionych Izbach Skarbowych.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1874 roku.
Naczelnik Okręgu A. Krejsler.
Naczelnik Wydziału Stępiński.
Naczelnik Stołu Muszyński.

*N. D. 1243. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Szai Ejzenbetha handlującego w Warszawie w domu pod Nr. 2236B zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirszrota Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Kr. Pol. w Warszawie pod Nr. 66g/4/5 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 450 z procentem 6% od 15 Sierpnia n. s. 1871 r. i kosztów od Kazimiry Guzowskiej wdowy właścicielki dóbr Osieczek z przyległościami w jurisdykcji Sądu Pokoju w Grójcach położonych tamże zamieszkałej, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1443 obrane mającej protokółem Aleksandra Gawryłow Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 22 Września (4 Października) 1871 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia i zajęte zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

**Osieczek** z przyległościami składające się 1. wsi i folwarku Osieczek, 2. z przynależytości Daszówka, 3. Przekory, 4. z folwarku niemającego nazwiska, 5. z folwarku Kazimirów, w parafji Jeziorka, w gminie Konie, powiecie Grójeckim, jurisdykcji Sądu Pokoju w Grójcu gubernji Warszawskiej położone ogólnej rozległości włók około 32 z których morgów 66 prętów 191 w skutek Najwyższego Ukazu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. podległo uwłaszczeniu obejmujące, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Kazimiry Guzowskiej wdowy należące i w posiadaniu tejże pozostające, wierzytelnością poszukiwaną hipotecznie obciążone.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

I. Na folwarku Osieczek:

1. Dom mieszkalny z drzewa w węgieł pobudowany w części słomą, a przy okapach gontem kryty o jednym kominie murowanym i jednem wejścin.
2. Ogród fruktowy a przeważnie dziki, sztachetami w części płotem z żerdzi ogrodzony, w którym znajduje się rozmaitych drzew około sztuk osiemset.
3. Kloaka z drzewa o dwóch sedesach.
4. Staw zarybiony, i podwórze nie brukowane.
5. Chałupa drewniana, niewykończona, o jednych drzwiach, dach i komin niewykończone.
6. Chlew drewniany słomą kryty o trzech drzwach.
7. Chałupa z drzewa w słupy zbudowana, słomą kryta, o jednych drzwiach i jednym kominem murowanym.
8. Studnia cembrowana, nowo robiąca się.
9. Budynek drewniany w słupy, słomą kryty z dymnikami, w którym mieści się chlew, obora i styjnia.
1a. Stodoła drewniana w słupy na podmurowanou kryta słomą i trzciną o dwóch wierzejach i dwóch klepiskach.
11. Stodoła z drzewa w słupy na podmurowaiu z kamienia, dach trzciną i słomą kryty.
1n2. Spichrz murowany z cegły palonej, blachą kryty, o jednych drzwiach.
13. Dom, dawniej karczma, z drzewa na podmurowaniu z kamienia słomą kryty o jednych drzwiach i jednym kominie.
14. Chałupa dwojak drewniana słomą kryta o dwojgu drzwiach i jednym kominie murowanym.
15. Czworak drewniany, słomą kryty, z kominem murowanym.
16. Kuźnia drewniana z dachem słomą krytym o jednych drzwiach i jednym kominie murowanym.
17. Chałupa drewniana słomą kryta o jednych drzwiach, i jednym kominie murowanym.
18. Nad rzeką Jeziorką, dwa drewniane młyny gontem kryte, każdy o dwóch gankach w jednym z nich jest komin murowany i przystawiony jest chlewik, obok jest most drewniany.
19. Dom mieszkalny dla młynarza z drzewa, gontem kryty, o dwojgu drzwiach, i jednym kominie murowanym.
20. Obora z drzewa, gontem i słomą kryta o trojgu drzwiach.
21. Chlewik pod słomą o dwojgu drzwiach.
22. Stodoła z drzewa, słomą kryta, o jednym klepisku i wierzejach.
23. Lasu z zaroślami jest około trzech włók.
24. W środku lasu jest dom drewniany, deskami kryty o jednym kominie i jednych drzwiach.
25. Dwie ziemlanki z bali.
26. Studnia cembrowana z żurawiem.

II. Przynależytość Daszówka jest w posiadaniu 4-ch uwłaszczonych włościan, zabudowań dworskich tu niema.

III. Przynależytość Przekory jest w posiadaniu 5-iu włościan uwłaszczonych, zabudowań dworskich nie ma.

IV. Na folwarku bez nazwiska są zabudowania.

27. Dom dwojak drewniany, słomą kryty, o jednych drzwiach i jednym kominie.
28. Stodoła drewniana, trzciną kryta o jednych wierzejach i jednem klepisku.
29. Obora drewniana, słomą kryta o trojgu drzwiach.

V. Na folwarku Kazimirów.

30. Chałupa drewniana, słomą kryta, bez komina, niewykończona.
31. Stodoła drewniana, słomą kryta o jednym klepisku i jednych wierzejach.

Wedle objaśnienia egzekwowanej dłużniczki folwark ten wypuszczony jest w dzierżawę na lat 6 poczynając od r. 1871 za cenę roczną rs. 150.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż kierującego Józefa Kirszrota Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego którego zamieszkanie jest wyżej wskazane zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Janowi Neweckiemu Wójtowi gminy Konie do której to gminy dobra Osieczek należy, we wsi Załęzie powiecie Grójeckim urzędującemu na ręce własne.
2. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcu w miejscu urzędowania na ręce własne.

Obydwom w d. 4 (16) Paźdz. 1872 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w d. 6 (18) Paźdz. 1872 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawn im po siedzeniu Trybunału tutejszego Wydziału I, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia odbywającego w dniu 22 Grudnia 1872 r. (3 Stycznia) 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kirszrot Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkały.

Warszawa d. 19 (31) Paźdz. 1872 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Paźdz. 1872 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1872/3 r. 5 (17) Stycznia i 19 (31) Stycznia 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych dóbr Osieczek, Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 5 (17) Lutego 1873 godzinę 10 rano wyznaczył, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 3000 jaką popierający sprzedaż postępuje.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1873 r.
R. Linowski.

Termin powyższy do skutku nie doszedł z powodu zaszłych sporów, gdy zaś takowe wyrokiem Sądu Apelacyjnego z d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1872 r. oddalone zostały, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1873 r. nowy termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 18 (30) Maja 1873 roku godzinę 10 rano wyznaczył.

Warszawa d. 1 (13) Maja 1873 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia w którym dobra ziemskie Osieczek przygotowawczo popierającemu sprzedaż Obrońcy za sumę rs. 3000, przysądzone zostały, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 18 (30) Maja 1873 r. wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1873 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych swych posiedzeń pod Nr. 549 wyznaczył, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od ⅔ części szacunku taxą biegłych wykryć się mianego.

Warszawa d. 18 (30) Maja 1873 r.
R. Linowski.

Gdy termin powyższy do skutku nie przyszedł, z powodu zaszłych sporów, następnie wyrokiem Ilacyjnym Trybunału Cywilnego w dniu 15 (27) Sierpnia 1873 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 10 (22) Września 1873 r. godzinę 10 rano wyznaczony został, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 29760 kop. 66⅔ jako ⅔ części szacunku taxą biegłych wykrytego, vadium do licytacji wymagane jest w ilości rs. 2000.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1873 r.
Fr. Betlej.

W terminie powyższym Trybunał Cywilny w Warszawie udzielił dłużniczce trzymiesięczną zwłokę i nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 21 Grudnia (2 Stycznia) 1873/4 r. godz. 10 rano w miejscu zwykłych swych posiedzeń wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 29760 kop. 66⅔ jako ⅔ części szacunku taxą biegłych wykrytego, vadium do licytacji wymagane jest w ilości rs. 2000.

Warszawa d. 10 (22) Września 1873 r.
R. Linowski.

W terminie powyższym sprzedaż do skutku nie doszła dla braku licytantów przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tymże dniu 21 Grudnia (2 Stycznia) 1873/4 wydanym, szacunek przez biegłych wykryty o ⅓ część obniżył, i postanowił iż sprzedaż rozpocząć się ma od sumy rs. 19840 k. 44⅓ a nadto nowy termin do sprzedaży na dzień 18 (30) Stycznia 1874 r. godzinę 10 rano wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 urzędującego.

Warszawa d. 21 Grud. (2 Stycz.) 1873/4 r.
R. Linowski.

Po odbyciu w terminie powyższym ostatecznego przysądzenia dóbr Osieczek, z przyczyny niedopełnienia warunków sprzedaży przez plus licytanta Adolfa Peplowskiego Patrona, jak o tem przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 13 (25) Lutego 1874 r. na żądanie Adolfa Schiff, Kupca w Warszawie pod Nr. 1382 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do niniejszego interesu i całego postępowania relicytacyjnego u Józefa Kirszrota Adwokata, w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 639 k. 25 procentu i kosztów, przedsięwziętą zostaje relicytacja dóbr Osieczek z położenia i rozległości wyżej wskazanych, a to na koszt i ryzyko plus licytanta, w tym też celu termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych wedle art. 739 K. P. S. na dzień 18 (30) Marca 1874 r. na godzinę 10 rano oznacza się i takowy termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 urzędującego.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1874 r.
Józef Kirszrot Adwokat.

N, D. 1560.

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu jako Obrońca Juljusza Enoch popierający sprzedaż w drodze działów nieruchomości pod Nr. 150A, w Pradze pod Warszawą położonej, zawiadamia i ogłasza co następuje:

Iż z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 2 (14) Maja 1868 r. i 4 (16) Lipca t r. sprzedaną zostanie przez publiczną licytację

NIERUCHOMOŚĆ № 150A

w Pradze pod Warszawą przy ulicy Targowej położona, granicząca z prawej strony z posesją N. 150B z lewej N. 149, od tyłu N 208. Nieruchomość tę stanowi plac mający łokci kwadratowych 22578. Na placu tym są dwa parkany drewniane, w których urządzone dwie bramy. Stosownie do zatwierdzenia Zwierzchności hypotecznej z d. 11 (23) Lipca 1872 r. tytuł własności rzeczonej nieruchomości uregulowany jest na następujące osoby:

A. 1. Juljana czyli Juljusza Enoch Sekretarza Stanu Jego Cesarsko Królewskiej Mości, w Paryżu przebywającego, a zamieszkanie prawne obrane mającego u swego Obrońcy Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod N. 497a zamieszkałego.

2. Marję z Enochów Mylo Edwarda Mylo nieobecnego małżonkę, do działania bez asystencji męża upoważnioną decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 8 (20) Kwietnia 1868 r. właścicielkę nieruchomości N. 643 w Warszawie tamże zamieszkałą, współwłaścicielkami są nadto: nieletnie córki Marji Mylo, Marja i Anna za które działa matka jako ich opiekunka główna, oraz Karol Hube Pisarz Kancelarji hypotecznej w Warszawie pod Nr. 1077 lit. A zamieszkały jako opiekun przydany i wreszcie Władysław Laski Dyrektor Banku Międzynarodowego w Petersburgu w temże mieście zamieszkały, jako szczególny opiekun, wszyscy mianowani uchwałą rady familijnej, zapadłą w Sądzie Pokoju w Warszawie Wydziału I d. 18 (30) Kwietnia 1868 r. Marja Mylo, Karol Hube i Władysław Laski mają zamieszkanie prawne obrane u swego Obrońcy Xawerego Tatarkiewicza Patrona, w Warszawie pod N. 545 zamieszkałego.

3. Sukcesorów po Rozalji z Flatowów Loewenstein pozostałych, jako to:

*a.* Reginę z Loewensteinów Samelson, żonę Szymona Samelson, doktora Praw i Adwokata, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w Krakowie zamieszkałą.

*b.* Adelajdą czy Adelą z Loewensteinów Samuela Korn kupca żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w mieście Bielsku Szlązku Austrjackim zamieszkała.

*c.* Emmę z Loewensteinów żoną Stanisława Szancera, doktora medycyny, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w Petrokowie zamisszkzlą.

*d,* Ignacego Loewensteina Bankiera w Warszawie pod N. 643 zamieszkałego.

*e.* Dzieci po Emilji z Loewensteinów Markusfeld pozostałe jako to:

1. Artura Markusfelda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod Nr 490 zamieszkałego.
2. Zygmunta Markusfelda obywatela w osadzie Chem powiecie Łowickim zamieszkałego
3. Maurycego Markusfelda, kandydata prawa, aplikanta sądowego w Warszawie pod Nr. 490 zamieszkałego.
4. Konstancje z Markósfeldów Ludwika Toeplitza żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim we wsi Tretki powiecie Gostyńskim zamieszkałą.
5. Aleksandrę z Markusfeldów Ignacego Loewensteina żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, wraz z nim w Warszawie pod N, 643 zamieszkałą w ⅓ części.

Wszyscy powyżej wymienieni sukcesorowie Rozalji z Flatowów Loewenstein, mają zamieszkanie prawne obrane u swego Obrońcy Artura Markusfelda Patrona w Warszawie pod N. 490 zamieszkałego.

B. Sukcesorów Rozalji z Flatowów Loewenstein, dopiero co wymienionych, w jednej trzeciej części.

C. 1. Juljana Enoch powyżej wymienionego.

2. Marję z Enochów Mylo powyżej wymienioną.

3. Annę z Enochów Ball Wilchelma Fryderyka Ball małżonkę w asystencji i za upoważnieniem męża działającą wraz z nim w Frejburgu w Bryzgawji zamieszkałą, a zamieszkanie prawne obrane mającą w Warszawie pod N. 1363c u swego Obrońcy Edwarda Leo Mecenasa.

Biegli szacunek Nieruchomości ustanowili na rs. 7748 k. 50 i od sumy tej zacznie się licytacja. Wyrokiem Trybunału Cywilnego z d. 16 (28) Listopada 1873 r. do odbycia sprzedaży delegowany został Sędzia Sadkowski i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III odbyła się już w d. 4 (16) Stycznia 1874 r. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 20 Lutego (4 Marca) t. r. o godzinie 12 z południa odbędzie się druga publikacja, a zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Zbiór objaśnień i warunków przejrzany być może w Kancelarji Pisarza Trybnnału Cywilnego Wydziału III w Warszawie i u podpisanego sprzedaż popierajecego Obrońcy którego zamieszkanie wyżej jest podane.

Warszawa d. 5 (17) Stycznia 1874 r.
Andrzej Brzeziński.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia Sędzia Delegowany termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył na d. 11 (23) Kwietnia 1874 r. godz. 2 po południu. W terminie tym licytacja zacznie się od sumy rs. 7,748 kop. 50 jako szacunku taxą biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r.
Andrzej Brzeziński. O. p. S.

N. D. 1244.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w temże mieście pod Nr. 556 zamieszkały, jako popierający sprzedaż dzi łową dóbr ziemskich Kwilno v. Koniec, pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Brześciu położonych, stosownie do art. 960 K. P. S. zawiadamia i ogłasza: iż na żądanie 1) Gustawa-Adolfa Golcz, obywatela, 2) Kazimiery- Antoniny z Golczów, Władysława Dąmbskiego, obywatela żony, czyli obojga małżonków Dąmbskich, 3) Leokadji-Weroniki z Golczów, Stefana Dąmbskiego obywatela żony, czyli obojga małżonków Dąmbskich, w dobrach Ciążeniu, okręgu Pyzdrskim, gubernji Kaliskiej zamieszkałych, jako współwłaścicieli dóbr Kwilna, oraz 4) Karola Tabaczyńskiego, obywatela w osadzie Kowal, w jurisdikcji tamecznego Sądu zamieszkałego, jako nabywcy praw wyż wymienionych osób, wszystkich zamieszkanie prawne u Józefa Skupiewskiego Patrona jak wyżej zamieszkałego, obrane mających, przeciwko: 1) Heliodorowi Golcz obywatelowi w dobrach Ciążeniu, okręgu Pyzdrskim i 2) Janowi Mittelstaedt, obywatelowi w dobrach Redecz Krukowy, okręgu Wiocławskim zamieszkałym, jako nieograniczonym kuratorom nad majątkiem nieletnich, po Józefie-Janie-Kazimierzu Golcz pozostałych dzieci, a mianowicie: *a)* Stanisława-Józefa Wildebranda; *b)* Zofji-Marji-Zygmunty; *c)* Kazimierza-Józefa-Marjana; *d)* Marji-Roxolany-Praxedy; *e)* Józefa-Adama-Aleksandra Syneryusza, rodzeństwa Golcz, współwłaścicieli dóbr Kwilna, a zamieszkanie prawne u Romana Wierzchlejskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego, obrane mającym, na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, pierwszego z dnia 13 (25) Września 1873 r. nakazającego dział dóbr Kwilna, a w razie niepodzielności oszacowanie i sprzedaż takowych przez publiczną licytację i drugiego z dnia 4 (16) Stycznia 1874 r., zatwierdzającego relację biegłych o niepodzielności i taksę tychże dóbr, sprzedane będą w drodze działów w Wydziale I-ym Trybunału Cywilnego w Warszawie, przed W. Karolem Heinrich Sędzią tegoż Trybunału delegowanym;

DOBRA ZIEMSKIE

w hypotece nazwane **Kwilno**, w okolicy zaś znane pod nazwiskiem **Koniec**, pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Brześciu, w powiecie Włocławskim, gminie Piaski, gubernji Warszawskiej położone, składające się z 3-ch folwarków: 1) **Koniec**, 2) **Lubrańczyk**, i 3) **Biernatki**, zawierać mające około włók 53. W dobrachtych grunta folwarczne są odseparowane od włościańskich, służebności włościańskie w wykazie hypotecznym wymienione, gospodarstwo płodozmienne 12°, 10° i 11° polowe, inwentarze i wszelkie szczegóły w taksie przez biegłych sporządzonej, opisane. Szacunek dóbr na rs. 110,200 ustanowiony.

Po odbyciu w dniu 8 (20) Stycznia 1874 r. pierwszego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiego ogłoszenia tegoż zbioru, a zarazem przygotowawczego przysądzenia W. Sędzia delegowany na dzień 20 Lutego (4 Marca) r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 110,200, jako szacunku taksą biegłych wykrytego, zaś vadium należy złożyć w kwocie rs. 15,000 w gotowiźnie.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży oraz opis i takę dóbr Kwilna przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I pod Nr. 549 i u podpisanego Obrońcy kierującego sprzedażą, jak wyżej zamieszkałego.

Józef Skupiewski Patron.

Po odbyciu w dniu 20 Lutego (4 Marca) 1874 r. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych a zarazem przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został na dzień 4 (16) Marca 1874 r. godzinę 2-gą z południa w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I przed W. Karolem Hejnrichem Sędzią Delegowanym. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 110.200.

Vadium wymagane wynosi rs. 15,000
Józef Skupiewski Patron.

N. D. 4632. Zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości, jako to: meble machoniowe, lusto, tremo, kubek srebrny, okrycia damskie i t. p. w dniu 25 Lutego (9 Marca) 1874 r. o godz. 3 z południa na placu Targowym za **Żelazną Bramą**, oraz lustra, biórko jesionowe, umywalnia machoniowa, obraz olejny, naczynia stołowe i lichtarze Frażetowskie i t. p. w d. 27 Lutego (11 Marca) 1874 r. o godz. 11-ej z rana, na placu targowym **Muranów** zwanym, przez głośną publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Asesor Kolegialny, *Kazimierz Brochocki*
Komornik p. S. A. Nr. 556.

## ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
## ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 1240. Sąd Policji Poprawczej Wydziału 1 w Warszawie. Zapozywa Annę Czarnecką, poprzednio w Warszawie pod Nr. 2347/21 zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w przeciągu dni 30, licząc od daty niniejszego ogłoszenia stawiła się w Sądzie tutejszym w interesie własnym, w przeciwnym bowiem razie postąpione z nią będzie według prawa.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1874 r.

N. D. 1242. Wydział Sądu Poprawczego, przy Zarządzie Warszawskiego Ober-Policmajstra. Niniejszym podaje do wiadomości, że w depozycie Sądu tutejszego znajdują się poniżej wymienione przedmiota, odebrane od osoby podejrzanej o kradzież, jako to: 3 spodki, czajnik, 3 szklanki, 4 noże, kawałek świecy, kłódka, 1 miseczka, 1 tacka, 1 sitko i 1 tarka. Wzywa zatem prawego właściciela rzeczonych przedmiotów ażeby w ciągu dni 30-tu licząc od daty dzisiejszej, do Sądu tutejszego po odbiór swej własności się zgłosił, albowiem po upływie terminu rzeczy te na Skarb spieniężone będą.

Warszawa 20 Lutego (4 Marca) 1874 r.

N. D. 1175. Sąd Policji Poprawczej w Petrokowie. Wzywa Wolka Warszawskiego czeladnika krawieckiego w m. Zduńskiej Woli zamieszkałego, obecnie z miejsca prbytu niewiadomego aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania w sprawie własnej do tutejszego Sądu stawił się, lub o miejscu swego pobytu doniósł pod skutkami prawa.

Petroków d. 1 (13) Lutego 1874 r.

N. D. 1171. Sąd Policji Poprawczej w Petrokowie. Wzywa Fajglę Małyńską żonę żołnierza w osadzie Lutomiersk zamieszkałą obecnie z miejsca swego pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania w sprawie własnej do tutejszego Sądu stawiła się lub o miejscu swego pobytu zawiadomiła, pod skutkami prawa.

Petroków d. 1 (13) Lutego 1874 r.

N. D. 1241. Sąd Policji Poprawczej w Łomży. Zapozywa Jana Grycza uprzednio w osadzie Rajgrodzie obecnie z pobytu niewiadomego aby się w dniach 30 w Sądzie tutejszym stawił dla ogłoszenia mu wyroku w jego własnej sprawie, po upływie bowiem tego terminu listami gończemi ściągany będzie.

Łomża d. 15 (27) Lutego 1874 r.

Дозволено цензурою.
w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.